

Biuletyn Prawa Karnego nr 4/13

Biuletyn Prawa Karnego jest opracowywany przez Zespół Prawa Karnego, Wojskowego i Europejskiego Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. Jego celem jest dostarczenie bieżącej informacji z zakresu szeroko rozumianego prawa karnego. Biuletyn dzieli się na następujące działy:

1. Orzecznictwo Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

W tym dziale prezentowane jest bieżące orzecznictwo obu izb Sądu Najwyższego z okresu bezpośrednio poprzedzającego ukazanie się kolejnego numeru biuletynu. Założeniem tego działu jest omówienie wszystkich orzeczeń w sprawach karnych wydawanych przez Sąd Najwyższy, w których dołączono pisemne uzasadnienie. Dział ten zawiera także informacje o pytaniach prawnych, jakie wpłynęły do Sądu Najwyższego oraz przedstawia omówienie bieżących spraw znajdujących się na wokandzie SN.

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

W dziale tym zamieszone są bieżące informacje o sprawach rozpoznawanych w Trybunale Konstytucyjnym związanych z prawem karnym, jak również o wydanych przez Trybunał Konstytucyjny orzeczeniach.

3. Zmiany w prawie

Dział ten poświęcony jest informacji o uchwalonych i wchodzących w życie aktach normatywnych z zakresu prawa karnego, a także o pracach legislacyjnych rządu i parlamentu.

4. Analizy

W dziale Analiz publikowane są opracowania i analizy z zakresu stosowania prawa karnego przygotowywane przez Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego.

5. Informacja Międzynarodowa

W dziale Informacji Międzynarodowej zamieszczane są aktualne informacje dotyczące działalności legislacyjnej i orzeczniczej organów i trybunałów międzynarodowych, a także informacje o obowiązujących aktach prawa międzynarodowego odnoszących się do prawa karnego. W tej części Biuletynu prezentowane są także bieżące informacje o działaniach podejmowanych w ramach Unii Europejskiej mających związek z prawem karnym.

6. Przegląd książek i czasopism

W dziale tym anonsowane są nowe publikacje z zakresu prawa karnego.

Zarówno bieżący, jak i poprzednie numery Biuletynu, są umieszczone na stronie internetowej Sądu Najwyższego (www.sn.pl).

Ze względów redakcyjnych do cytowanych w Biuletynie orzeczeń wprowadzane są niekiedy dodatkowe zwroty lub zdania. Owe uzupełnienia wpisywane są nie kursywą, lecz zwykłą czcionką i umieszczane w nawiasach.

Zespół przygotowujący Biuletyn będzie wdzięczny za wszelkie uwagi, które pomogą udoskonalić formę przekazywanych informacji.

dr Michał Hudzik
Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego;
Izba Karne Sąd Najwyższy
astkmh@sn.pl

Spis treści

1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa	5
1.1. Uchwały i postanowienia – KZP.....	5
1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych.....	5
1.2.1. <i>Sporządzanie uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej.....</i>	<i>5</i>
1.2.2. <i>Współprzyczynienie się dwóch uczestników ruchu drogowego do wypadku komunikacyjnego; obiektywne przypisanie skutku.</i>	<i>6</i>
1.2.3. <i>Usuwanie braku formalnych w wypadku pisma procesowego obwarowanego przymusem adwokacko-radcowskim.....</i>	<i>16</i>
1.2.4. <i>Warunki do ponownego przesłuchania świadka małoletniego świadka pokrzywdzonego poniżej 15 roku życia, określone w art. 185a k.p.k.</i>	<i>19</i>
1.2.5. <i>Sprzeczność w interesach oskarżonych jako przeszkoda w sprawowaniu obrony; pojęcie handlu ludźmi przed wprowadzeniem jego ustawowej definicji.....</i>	<i>20</i>
1.2.6. <i>Brak obrońcy podczas pierwszego przesłuchania a możliwość wykorzystania wyjaśnień złożonych w takich okolicznościach w dalszym postępowaniu.</i>	<i>28</i>
1.2.7. <i>Możliwość wydania wyroku łącznego w sytuacji, gdy wymierzona kara w czasie orzekania w przedmiocie wydania takiego wyroku nie może być wykonana.</i>	<i>30</i>
1.2.8. <i>Właściwość sądu do orzekania w sprawie zarządzenia wykonania warunkowo zawieszonej kary w stosunku do osoby skazanej przez sąd powszechny, pozostającej pod dozorem.....</i>	<i>33</i>
1.2.9. <i>Rodzaje orzeczenia następczego w rozumieniu art. 537 § 2 k.p.k.</i>	<i>34</i>
1.2.10. <i>Możliwość wydania wyroku uniewinniającego w postępowaniu w przedmiocie wznowienia postępowania.....</i>	<i>36</i>
1.2.11. <i>Data wejścia w życie art. 218 § 1a k.k.....</i>	<i>39</i>
1.2.12. <i>Opiniowanie co do występowania zaburzeń seksualnych.....</i>	<i>42</i>
1.3. Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego	47
1.4. Zagadnienia prawne	47
1.4.1. <i>Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Świdnicy, sygn. akt I KZP 2/13.....</i>	<i>47</i>
1.4.2. <i>Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie, sygn. akt I KZP 3/13.....</i>	<i>47</i>
1.4.3. <i>Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Olsztynie, sygn. akt I KZP 4/13.....</i>	<i>48</i>
1.4.4. <i>Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Najwyższy, sygn. akt I KZP 5/13.....</i>	<i>48</i>
2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego	48
2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego.....	48
2.2. Wokanda Trybunału Konstytucyjnego	48
2.2.1. <i>Kara pozbawienia wolności za kwalifikowany typ przestępstwa znieśławienia (K 50/12).....</i>	<i>49</i>
2.2.2. <i>Zaskarżenie orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy (K 34/12).....</i>	<i>49</i>

2.2.3.	<i>Prawo przewozowe; penalizacja zachowania podróznego, który w czasie kontroli biletów nie pozostał w miejscu przeprowadzenia kontroli do czasu przybycia Policji lub innych organów porządkowych (K 16/12)</i>	49
2.2.4.	<i>Kontrola operacyjna (K 15/12 – połączona z K 28/12)</i>	49
2.2.5.	<i>Stosowanie środków przymusu bezpośredniego oraz użycie broni palnej lub psa służbowego przez funkcjonariuszy Służby Więziennej (K 11/12)</i>	52
2.2.6.	<i>Konstytucyjność zwolnienia z wymogu odbycia aplikacji adwokackiej (K 6/12)</i>	52
2.2.7.	<i>Warunki i sposób użycia środków przymusu wobec nieletnich (K 3/12)</i>	52
2.2.8.	<i>Odpowiedzialność karna funkcjonariusza publicznego (P 37/12)</i>	53
2.2.9.	<i>Zarządzenie przez sąd obligatoryjnego wykonania kary warunkowo zawieszanej; przestępstwo popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby najbliższej lub małoletniej (P 34/12)</i>	53
2.2.10.	<i>Brak regulacji trybu składania wniosków o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności sędziów za złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego; brak ustawowo określonych przesłanek wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności (P 31/12)</i>	53
2.2.11.	<i>Obowiązek złożenia oświadczenia lustracyjnego przez osobę, wobec której toczy się wszczęte wcześniej postępowanie lustracyjne (P 30/12)</i>	53
2.2.12.	<i>Wolność słowa; wolność badań naukowych; nieprecyzyjność zwrotów „nawołuje do nienawiści” oraz „inny totalitarny ustrój państwa” (SK 65/12)</i>	54
2.2.13.	<i>Postępowanie karne; pozbawienie strony realnego prawa do obrony i skutecznego środka odwoławczego (SK 54/12)</i>	54
2.2.14.	<i>Karalność bezskutecznego podżegania do pomocnictwa w popełnieniu czynu zabronionego (SK 35/12)</i>	54
2.2.15.	<i>Zaskarżenie postanowienia w sprawie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy (SK 33/12)</i>	54
2.2.16.	<i>Zasady ustanawiania kuratora celem wykonywania praw małoletniego pokrzywdzonego przestępstwem (SK 5/12)</i>	54
2.2.17.	<i>Prawo do obrony; odmowa wyznaczenia obrońcy z urzędu; brak możliwości bezpośredniego zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu (art. 81 § 1, art. 78 § 2 k.p.k.) (K 30/11)</i>	55
2.2.18.	<i>Określenie katalogu zbieranych danych o jednostce za pomocą środków technicznych w działaniach operacyjnych; zasady niszczenia pozyskanych danych (K 23/11 – połączona z K 34/11 i K 21/12)</i>	55
2.2.19.	<i>Prawo do korzystania z pomocy obrońcy na etapie czynności wyjaśniających; postępowanie w sprawach o wykroczenia (art. 4 k.p.s.w.) (K 19/11 – połączona z P 22/11)</i>	56
2.2.20.	<i>Dopuszczalność prowadzenia postępowania o przestępstwo wypełniające także znamiona wykroczenia, po tym, gdy postępowanie o wykroczenie zostało prawomocnie zakończone (P 25/11; połączona z P 34/11)</i>	56
2.2.21.	<i>Odpowiedzialność karna i wykroczeniowa za ten sam czyn (art. 10 § 1 k.w.) (P 23/11)</i>	56
2.2.22.	<i>Obrót instrumentami finansowymi (P 11/11)</i>	57
2.2.23.	<i>Obowiązek oskarżonego poddania się badaniom; zastosowanie środków przymusu, asysta przy badaniu (U 2/11)</i>	57
2.2.24.	<i>Działanie na szkodę spółki, nullum crimen sine lege, nulla poena sine lege (art. 585 § 1 k.s.h.) (SK 19/11)</i>	57
2.2.25.	<i>Zasady udzielania świadczeń zdrowotnych skazanym odbywającym karę pozbawienia wolności (K 22/10)</i>	57
2.2.26.	<i>Wykroczenia; zasady zmiany grzywny na pracę społecznie użyteczną (art. 25 § 1 i 2 k.w.) (P 16/10)</i>	57

2.2.27.	<i>Brak możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego oddalające wniosek o wznowienie postępowania (art. 547 § 1 k.p.k.) (SK 23/10)</i>	58
3.	Zmiany w prawie	58
5.	Informacja międzynarodowa	59
5.1.	Rada Europy.....	59
5.1.1.	<i>Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka</i>	59
6.	Przegląd książek i czasopism	60
6.1.	Przegląd książek.....	60
6.2.	Przegląd czasopism	60

1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa

1.1. Uchwały i postanowienia – KZP

1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych

1.2.1 Sporządzanie uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

przepisy: art. 535 § 3 k.p.k.,

hasła: Uzasadnienie orzeczenia; Kasacja oczywistość bezzasadność

Postanowienie z dnia 27 lutego 2013 r., II KK 98/12

Teza:

1. W sytuacji gdy do oddalenia kasacji uznanej za oczywiście bezzasadną dochodzi na rozprawie, zasadą pozostaje zwolnienie Sądu Najwyższego z pisemnego uzasadnienia wydanego orzeczenia. Sąd Najwyższy musi sporządzić uzasadnienie jedynie wtedy, gdy zażąda tego strona pozbawiona wolności (nieistotne przy tym czy pozbawienie wolności jest aktualnie w tej, czy też w innej sprawie), ale tylko taka, która nie posiadała procesowego przedstawiciela, a nie została też sama sprowadzona na rozprawę kasacyjną.
2. W sytuacji zaś gdy strona pozbawiona wolności nie została sprowadzona na rozprawę, ale miała przedstawiciela procesowego z wyboru lub z urzędu, to chociażby ci przedstawiciele nie byli obecni na rozprawie kasacyjnej, nie będzie dopuszczalne skuteczne złożenie przez stronę wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej.
3. Brak wymogu sporządzenia na wniosek strony uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej nie oznacza ustawowego zakazu sporządzenia uzasadnienia, które może zostać sporządzone w razie podjęcia przez Sąd Najwyższy takiej decyzji. Uzasadnienie takie wówczas, w zależności od decyzji Sądu Najwyższego, może być sporządzone w pełnym zakresie, jak i w oznaczonej części (np. co do konkretnego: zarzutu kasacyjnego, czynu czy skazanego, bądź określonej kwestii wymagającej, zdaniem Sądu Najwyższego, ustosunkowania się).

Z uzasadnienia:

„(…)”

Wszystkie kasacje zostały uznane za oczywiście bezzasadne i jako takie oddalone postanowieniem wydanym po przeprowadzeniu rozprawy kasacyjnej, w której uczestniczyli obrońcy skazanych.

W sytuacji gdy do oddalenia kasacji uznanej za oczywiście bezzasadną dochodzi na rozprawie, zasadą pozostaje zwolnienie Sądu Najwyższego z pisemnego uzasadnienia wydanego orzeczenia. Sąd Najwyższy musi sporządzić uzasadnienie jedynie wtedy, gdy zażąda tego strona pozbawiona wolności (nieistotne przy tym czy pozbawienie wolności jest aktualnie w tej, czy też w innej sprawie), ale tylko taka która nie posiadała procesowego przedstawiciela, a nie została też sama sprowadzona na rozprawę kasacyjną. Stosownie do § 2 art. 535 k.p.k. strony pozbawionej wolności, co do zasady, nie sprowadza się na rozprawę kasacyjną, chyba że Prezes Sądu Najwyższego lub Sąd Najwyższy uzna to za konieczne. W doktrynie podkreśla się, że ustawa uzależnia uprawnienie strony pozbawionej wolności i nie sprowadzonej na rozprawę do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej na rozprawie, jedynie od tego czy miała ona przedstawiciela procesowego w postępowaniu kasacyjnym, a nie od tego, czy przedstawiciel procesowy faktycznie uczestniczył w rozprawie kasacyjnej. Jeżeli więc strona pozbawiona wolności nie została sprowadzona na rozprawę kasacyjną i nie miała przedstawiciela procesowego, to jest uprawniona do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej. W sytuacji zaś gdy strona pozbawiona wolności nie została sprowadzona na rozprawę, ale miała przedstawiciela procesowego z wyboru lub z urzędu, to chociażby ci przedstawiciele nie byli obecni na rozprawie kasacyjnej, nie będzie dopuszczalne skuteczne złożenie przez stronę wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej (por. T. Grzegorzczak, *Kształtowanie się reguł uzasadniania orzeczeń o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej na gruncie k.p.k. z 1997 r.*, w: J. Nowikowski (red.), *Problemy stosowania prawa sądowego. Księga ofiarowana Profesorowi Edwardowi Skrętowiczowi*, Lublin 2007, s. 169 - 172, Zb. Kwiatkowski, *Uzasadnienie orzeczenia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej*, w: J. Nowikowski (red.), *op. cit.* s. 374 - 375).

W świetle powyższego w realiach niniejszej sprawy, poza sporem jest zatem, iż ani skazanym (ani ich obrońcom) nie przysługuje prawo do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2013 r., II KK 98/12.

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie, podzielił jednak pogląd wyrażony w postanowieniu z dnia 27 lutego 2007 r., II KK 310/06, OSNKW 2007, z. 4, poz. 35, iż brak wymogu do sporządzenia uzasadnienia na wniosek stron, nie oznacza ustawowego zakazu sporządzenia uzasadnienia, które może zostać sporządzone w razie podjęcia przez Sąd Najwyższy takiej decyzji. Uzasadnienie takie wówczas, co oczywiste, w zależności od decyzji Sądu Najwyższego, może być sporządzone w tzw. „pełnym zakresie”, jak i w oznaczonej części (np. co do konkretnego: zarzutu kasacyjnego, czynu czy skazanego, bądź określonej kwestii wymagającej, zdaniem Sądu Najwyższego, ustosunkowania się).”

1.2.2. Współprzyczynienie się dwóch uczestników ruchu drogowego do wypadku komunikacyjnego; obiektywne przypisanie skutku.

przepisy: art. 177 § 1 k.k.; art. 20 Prawa o ruchu drogowym.

hasła: Przepięstwa pko bezpieczeństwu w komunikacji – wypadek komunikacyjny; Związek przyczynowy

Wyrok z dnia 8 kwietnia 2013 r., II KK 206/12

Teza:

1. Obowiązek zachowania prędkości administracyjnie dozwolonej (określonej według reguł ściśle sprecyzowanych w art. 20 p.r.d.), także przy zbliżaniu się do skrzyżowania stanowi, bez wątpienia, element ostrożności. Tak określona zasada bezpieczeństwa ruchu nie zawiera dodatkowego, ocenego elementu, charakteryzowanego terminem ostrożności „szczególnej”. Zachowanie prędkości administracyjnie dozwolonej, także w rejonie skrzyżowania, współokreśla ostrożność podstawową (rudymენტarną).
2. Jeśli w realiach konkretnej sprawy możliwe jest wykazanie naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu o mniej ocennym charakterze oraz istnienie podstaw do obiektywnego przypisania skutku na drodze naruszenia takiej właśnie zasady o mniej ocennym charakterze, sięganie po rozważania związane z zasadą o bardziej ocennym charakterze nie jest celowe.
3. Wyznaczenie prędkości administracyjnie dozwolonej, w szczególności tej określonej ustawowo w art. 20 p.r.d., jest rezultatem założenia, że tylko jazda z taką właśnie prędkością warunkuje zapewnienie należytego panowania nad pojazdem określonego rodzaju i na określonym obszarze, nawet w optymalnych warunkach.
4. Przekroczenie prędkości administracyjnie dopuszczalnej jest niebezpieczne dla większości statystycznych kierowców, a przepisy bezpieczeństwa w ruchu muszą być ustalane dla sytuacji typowych.
5. Współodpowiedzialnymi za występki określony w art. 177 § 1 lub 2 k.k. (to jest za spowodowanie wypadku drogowego) mogą być dwaj współuczestnicy ruchu, a czasem nawet większa ich liczba. Warunkiem takiej oceny prawnej jest stwierdzenie, w odniesieniu do każdego z tych uczestników z osobna, po, że w zarzucalny sposób naruszył on, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu, a także, że pomiędzy jego zachowaniem a zaistniałym wypadkiem istnieje powiązanie przyczynowe oraz tego, że istnieje normatywna podstawa do przyjęcia, iż zachowanie uczestnika ruchu powiązane przyczynowo z wypadkiem zasługuje z kryminalno-politycznego punktu widzenia na ukaranie. Ten ostatni wyznacznik odpowiedzialności oceniać należy według kryterium, w myśl którego przypisywalny jest tylko taki skutek, który został przez danego uczestnika ruchu spowodowany w wyniku sprowadzenia przezeń niedozwolonego niebezpieczeństwa (ryzyka) jego powstania albo istotnego zwiększenia ryzyka już istniejącego (a będącego np. wynikiem zachowania innego współuczestnika ruchu) – oczywiście w razie zrealizowania się tego właśnie niebezpieczeństwa (ryzyka) w postaci skutku spełniającego znamiona typu czynu określonego w art. 177 § 1 lub 2 k.k.

Z uzasadnienia:

„Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 17 czerwca 2011 r., sygn. akt (...):

- I. w ramach zarzucanego mu czynu oskarżonego Mirosława K. uznał za winnego tego, że w dniu 15 grudnia 2002 r. w W., na skrzyżowaniu ulic P. i P. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 20 ust. 1 i art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc ulicą P. z kierunku P. samochodem marki Mitsubishi Pajero nr rej. (...) z prędkością ponad 25 km/h większą od dopuszczalnej administracyjnie i niezachowując szczególnej ostrożności nieumyślnie*

spowodował wypadek z samochodem marki Ford Escort nr rej. (...) wykonującym manewr skrętu w lewo z ulicy P. w ulicę P. na skutek czego spowodował:

- u kierującego samochodem Ford Escort Stanisława D. obrażenia ciała w postaci: stłuczenia klatki piersiowej po stronie prawej z mnogim złamaniem żeber, krwiakiem ściany klatki piersiowej i jamy opłucnowej prawej, jak też złamaniem obojczyka prawego i obu gałęzi kości łonowej prawej skutkujących rozstrojem zdrowia trwającym dłużej niż 7 dni;

- u pasażera samochodu Ford Escort Jacka D. obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy z wstrząśnieniem mózgu, rozerwania krezki jelita cienkiego i okrężnicy, odcinkowego stłuczenia ściany dwunastnicy, krwawienia do jamy otrzewnej i do przestrzeni zaotrzewnowej z objawami wstrząsu krwotocznego skutkujących ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu pokrzywdzonego;

- u pasażerki samochodu Ford Escort Joanny D. masywne obrażenia wielonarządowe skutkujące śmiercią pokrzywdzonej;

To jest występku z art. 177 § 1 i 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności;

- II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący trzy lata;
- III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do nowelizacji ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw) orzekł wobec oskarżonego Mirosława K. karę grzywny w liczbie stu pięćdziesięciu stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na siedemset złotych;
- IV. na podstawie art. 42 § 1 k.k. i art. 43 § 1 pkt 1 i § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego Mirosława K. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres dwóch lat i jednocześnie nałożył na oskarżonego obowiązek zwrotu prawa jazdy do organu, który wydał mu ten dokument;
- V. na podstawie art. 627 k.p.k. obciążył oskarżonego kosztami postępowania w całości.

Od powyższego wyroku apelację na niekorzyść oskarżonego – w części dotyczącej wymierzonej kary - wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego formułując zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, rażącej niewspółmierności kary oraz naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 49 k.k. Z kolei na korzyść oskarżonego wnieśli zwykłe środki odwoławcze jego obrońcy. Apelację osobistą złożył także oskarżony Mirosław K.

Po rozpoznaniu apelacji, wyrokiem z dnia 22 lutego 2012 r., sygn. akt (...) Sąd Okręgowy w W. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego Mirosława K. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego kasacją, (...).

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej. Pisemną odpowiedź na kasację wniósł także obrońca Mirosława K., postulując „oddalenie kasacji jako oczywiście”.
W trakcie rozprawy kasacyjnej pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego i obrońca oskarżonego podtrzymali swoje stanowiska. Do stanowisk zajętych przez swych reprezentantów procesowych przyłączyli się oskarżyciel posiłkowy i oskarżony. Natomiast prokurator Prokuratury Generalnej zajął stanowisko odmienne od prezentowanego przez prokurato-

ra Prokuratury Okręgowej i wniósł o uwzględnienie kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.), stwierdził, co następuje.

W sprawie nie zachodzą okoliczności określone w art. 439 i 455 k.p.k., jednakże zarzut, iż w realiach niniejszej sprawy Sąd ad quem niewłaściwie ocenił to, czy istnieją normatywne podstawy do przypisania Mirosławowi K. skutku w postaci przedmiotowego wypadku drogowego, okazał się zarzutem zasadnym. Otwarcie przyznać należy, że nie jest obecnie możliwe odtworzenie z całkowitym stopniem pewności, czy pierwotnym źródłem błędnych założeń, które legły o podstaw wyroku Sądu Odwoławczego, były uchybienia procesowe, prowadzące do wadliwych ocen co do tego, które z zachowań poszczególnych uczestników przedmiotowej kolizji drogowej, naruszających zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, powinny na płaszczyźnie normatywnej prowadzić do przypisania tego skutku, czy też może owym pierwotnym źródłem stwierdzonego błędu było wadliwe pojmowanie przez Sąd Okręgowy założeń koncepcji - do której werbalnie Sąd ten odwołał się - tzw. obiektywnego przypisania. Wątpliwości w tej materii żywił, zapewne, także i autor kasacji, skoro na to samo, w istocie, uchybienie Sądu ad quem, zwracał uwagę zarówno stawiając (w pkt I części dyspozytywnej kasacji) zarzut naruszenia przepisów procedury, jak i następnie (w pkt III części dyspozytywnej kasacji) zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Po dostrzeżeniu tej wątpliwości, Sąd kasacyjny stwierdza jednak, że nie ma ona i mieć nie może znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Mniej istotne jest bowiem zdiagnozowanie pierwotnych źródeł naruszenia prawa, którym obarczone jest orzeczenie Sądu ad quem. Decydujące znaczenie przypisać natomiast należy stwierdzeniu istnienia tego błędu, ocenie jego charakteru (to jest rozstrzygnięciu, czy jest to błąd rażący) oraz ocenie istotności wpływu tego naruszenia prawa na treść prawomocnego wyroku. Ponieważ jednak Sąd kasacyjny powinien, co do zasady, ustosunkować się względem wszystkich zarzutów nadzwyczajnego środka zaskarżenia (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.), stwierdzić trzeba, że wyrok o charakterze kasatoryjnym zapadł w uwzględnieniu przede wszystkim zarzutów sformułowanych w pkt 1. części dyspozytywnej kasacji. Rzecz jasna nie dlatego, że w takiej kolejności zarzuty zostały skonfigurowane przez autora kasacji, ani nie dlatego, iż uchybieniom wskazanym w tym właśnie zarzucie proponowała nadać szczególną wagę prokurator Prokuratury Generalnej w wystąpieniu w trakcie rozprawy kasacyjnej, ale dlatego, że zdecydowanie więcej argumentów przemawia za tym, że pierwotnym źródłem błędu, którym obarczony jest wyrok Sądu Odwoławczego, były uchybienia procesowe, a nie „czyste” naruszenie prawa materialnego. Deklaracja zawarta na k. 10 in fine uzasadnienia wyroku tego Sądu zdaje się bowiem świadczyć o tym, że prawidłowo od strony teoretycznej definiuje on możliwość przypisania odpowiedzialności za przestępstwo skutkowe w świetle koncepcji obiektywnego przypisania, ale następnie dokonuje wadliwej implementacji tych poglądów na grunt realiów niniejszej sprawy. Do koncepcji obiektywnego przypisania w aspekcie tych reguł ostrożności, których naruszenie przez Mirosława K. stwierdzono w niniejszej sprawie, przyjdzie jeszcze, i to w sposób szczegółowy, powrócić w dalszej części uzasadnienia.

Wyżej opisane założenia o charakterze generalnym, które legły u podstaw wyroku Sądu kasacyjnego, wyjaśniają, dlaczego Sąd ten uznał, że zasługuje na uwzględnienie i prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku przede wszystkim zarzut podniesiony w pkt I-1 skargi pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Istotnie, w wyniku naruszenia przepisów procedury, wskazanych w skardze, to jest art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i w zw. z art. 437 § 2 k.p.k., na etapie postępowania odwoławczego dokonano oceny dowodów sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, co w rezultacie doprowadziło do przyjęcia wadliwych ustaleń w

zakresie okoliczności stanowiących podstawę faktyczną wyroku, zasadniczo odmiennych od ustaleń poczynionych w tym względzie przez Sąd I Instancji. Zasadnie też wskazał autor kasacji, że przewartościowań tych Sąd ad quem dokonał w konfiguracji procesowej, w której nie tylko, iż nie wykazano, iżby Sąd a quo dopuścił się jakichś błędów w ocenie dowodów albo wyprowadził z ujawnionych dowodów nieuprawnione wnioski, ale co więcej, w sytuacji, w której Sąd odwoławczy werbalnie przyznał, iż procedowanie Sądu I instancji było w pełni prawidłowe. W nadzwyczajnym środку zaskarżenia, w sześciu podpunktach zarzutu I-1, wskazano na te założenia, które legły u podstaw diametralnie odmiennego - w porównaniu z podjętym przez Sąd Rejonowy - rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Przy takiej konstrukcji tzw. części dyspozytywnej skargi kasacyjnej można odnieść wrażenie, że wszystkie te, jak to określa pełnomocnik, „przejawy” wadliwego procedowania, były stawiane przezeń na równi i traktowane jako niezależne od siebie (do nieco odmiennych wniosków można dojść po lekturze uzasadnienia kasacji). Zdaniem Sądu kasacyjnego tak nie jest, albowiem podstawowe znaczenie należy przypisać tym z nich, które zostały wymienione w podpunktach 3-6 i które nie są zresztą całkowicie od siebie odizolowane, przeciwnie – pozostają w ścisłym związku i wzajemnie się przenikają, a w ostatecznym efekcie prowadzą do naruszającego granice swobody ocen ustalenia o charakterze najbardziej fundamentalnym dla niniejszej sprawy, wymienionego w podpunkcie 1, iż nakaz jazdy z prędkością nie wyższą od administracyjnie dopuszczalnej nie był w realiach stanu faktycznego sprawy tą zasadą bezpieczeństwa w ruchu lądowym, której przestrzeganie miało chronić przed niebezpieczeństwem wypadków, a której naruszenie – dodajmy – dawało normatywne podstawy do obiektywnego przypisania skutku.

W tym miejscu, aby nie wracać do tego zagadnienia w toku dalszego wywodu, skomentowana zostanie przez Sąd kasacyjny kwestia, do której skarżący nawiązywał w podpunkcie 2 zarzutu I-1 (a w części motywacyjnej skargi m.in. na jej k. 24-28), a mianowicie odwoływanie się w sprawie niniejszej do obowiązku zachowania szczególnej ostrożności w rejonie skrzyżowania (art. 25 ust. 1 p.r.d) w sposób odrębny i nie powiązany z naruszeniem zasady zachowania prędkości administracyjnie dozwolonej, jako limitującej prędkość bezpieczną (także i w rejonie skrzyżowania). Zdaniem Sądu Najwyższego, takie odrębne wskazywanie w realiach niniejszej sprawy na naruszenie przez Mirosława K. zasady bezpieczeństwa w ruchu określonej w art. 25 ust. 1 p.r.d. i analizowanie istnienia normatywnych podstaw do przypisania temu oskarżonemu spowodowania skutku w postaci przedmiotowego wypadku właśnie w wyniku naruszenia tak wyizolowanej zasady, nie jest ani potrzebne, ani metodologicznie właściwe. Obowiązek zachowania prędkości administracyjnie dozwolonej (określonej według reguł ściśle sprecyzowanych w art. 20 p.r.d.), także przy zbliżaniu się do skrzyżowania stanowi, bez wątplenia, element ostrożności. Tak określona zasada bezpieczeństwa ruchu nie zawiera dodatkowego, ocenego elementu, charakteryzowanego terminem ostrożności „szczególnej”. Zachowanie prędkości administracyjnie dozwolonej, także w rejonie skrzyżowania, współokreśla ostrożność podstawową (rudymenarną). Jeśli zatem w realiach konkretnej sprawy możliwe jest wykazanie naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu o mniej ocennym charakterze oraz istnienie podstaw do obiektywnego przypisania skutku na drodze naruszenia takiej właśnie zasady o mniej ocennym charakterze, sięganie po rozważania związane z zasadą o bardziej ocennym charakterze nie jest celowe. Co więcej, może tylko ewokować niepotrzebne wątpliwości, związane np. z kontrowersjami w piśmiennictwie co to tego, czy przepis art. 25 ust.1 p.r.d. dotyczy tylko kierującego pojazdem zbliżającym się do skrzyżowania równorzędnego, czy także do skrzyżowania, na którym pierwszeństwo jest ustalone za pomocą znaków czy sygnałów (w tym świetlnych) drogowych (zob. szerzej R.Stefański: Prawo o ruchu drogowym. Komentarz, 3 wydanie, Warszawa 2008, s. 285-286; tamże dalsza literatura przedmiotu). W konsekwencji, wszelkie dalsze uwagi Sądu kasacyjnego czynione będą przy założeniu, że Mirosław K. naruszył obowiązek zachowania prędkości administracyjnie dozwolonej, która in concreto w rejonie przedmiotowe-

go skrzyżowania stanowiła jednocześnie i prędkość bezpieczną. Numeryczne określenie prędkości dopuszczalnej na danym odcinku drogi (dla danego rodzaju pojazdu) oznacza bowiem potencjalnie bezpieczną prędkość. O ile bowiem zachowanie prędkości odpowiadającej prędkości administracyjnie dopuszczalnej, to jest ustalonej w przepisach, znakiem drogowym lub w decyzji organu rejestrującego, samo przez się nie stanowi, iż kierowca zachował prędkość bezpieczną w rozumieniu przepisów prawa o ruchu drogowym, na drodze bowiem mogą *in concreto* panować takie warunki (np. atmosferyczne lub w zakresie natężenia ruchu), że nawet prędkość mniejsza od administracyjnie dozwolonej nie będzie zapewniała panowania nad pojazdem (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1995 r., II KRN 52/95, OSNKW 1995, z. 11-12, poz. 82), o tyle budowanie takiej relacji w przeciwnym kierunku wydaje się możliwe jedynie teoretycznie (np. w odniesieniu do sytuacji zwiększenia prędkości ponad administracyjnie dopuszczalną przy wyprzedzaniu - w warunkach pełnej i niezakłóconej widoczności oraz przy braku pojazdów nadjeżdżających z naprzeciwka - pojazdu jadącego z prędkością poniżej administracyjnie dozwolonej ale doń zbliżonej). Po pierwsze bowiem, wyznaczenie prędkości administracyjnie dozwolonej, w szczególności tej określonej ustawowo w art. 20 p.r.d., jest rezultatem założenia, że tylko jazda z taką właśnie prędkością warunkuje zapewnienie należytego panowania nad pojazdem określonego rodzaju i na określonym obszarze, nawet w optymalnych warunkach. Za przyjęciem takiego założenia przemawia także treść art. 21 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 p.r.d., w świetle których to przepisów jeżeli szczególne warunki ruchu na drodze lub na jej odcinku zapewniają zachowanie bezpieczeństwa ruchu nawet przy prędkości wyższej od określonej w art. 20 p.r.d., to jedynie organ zarządzający ruchem, mający świadomość takich uwarunkowań, może zwiększyć prędkość administracyjnie dopuszczalną. Po drugie, przekroczenie prędkości administracyjnie dopuszczalnej jest niebezpieczne dla większości statystycznych kierowców, a przepisy bezpieczeństwa w ruchu muszą być ustalone dla sytuacji typowych (por. R. Stefański : *Prawo o ruchu...*, op. cit., s. 233).

To właśnie w nawiązaniu do zasady bezpieczeństwa określonej w art. 20 ust. 1 p.r.d. pełnomocnik słusznie wytknął Sądowi II instancji błędne ustalenie, że zachowanie przez oskarżonego prędkości (administracyjnie) dopuszczalnej nie gwarantowało uniknięcia wypadku w sytuacji, w której z niekwestionowanych przez Sąd II instancji opinii biegłych jednoznacznie wynika coś zgoła przeciwnego (pkt I.3 kasacji), a nadto mylne ustalenia co do tego, który z uczestników ruchu dopuścił się naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym pozostającego w tzw. związku normatywnym z wypadkiem, co pociągnęło za sobą wadliwy wniosek co do możliwości przypisania oskarżonemu spowodowania wypadku w sytuacji, gdy z niekwestionowanych przez Sąd II instancji opinii biegłych jednoznacznie wynika, że gdyby oskarżony stosował się w krytycznym czasie do nakazu jazdy z prędkością nie wyższą od prędkości (administracyjnie) dopuszczalnej, wówczas do wypadku by nie doszło (pkt I.4 kasacji). Nie można wreszcie pełnomocnikowi odmówić racji także i co do tego, że wyrok Sądu ad quem obarczony jest tzw. błędem rozumowania (*error in iudicando*), nazywanym przez autora kasacji błędem w ocenie (błędem w ewaluacji), polegającym na niedostrzeganiu, iż skoro z niekwestionowanych przez Sąd II instancji opinii biegłych jednoznacznie wynika, że gdyby oskarżony stosował się w krytycznym czasie do nakazu jazdy z prędkością nie wyższą od prędkości (administracyjnie) dopuszczalnej, to do wypadku by nie doszło, w sposób konieczny pociąga to za sobą wniosek, że do wypadku doszło właśnie na skutek niezachowania przez oskarżonego tego właśnie nakazu (pkt I.5 kasacji). Do podniesionego przez pełnomocnika zagadnienia podjęcia przez oskarżonego błędnego manewru obronnego (pkt I.6 kasacji) Sąd kasacyjny przywiązuje nieco mniejszą wagę, albowiem - nie negując tego, że z opinii biegłych i okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, iż manewrem prawidłowym była jazda na wprost połączona z maksymalnym hamowaniem - wykonanie przez Mirosława K. w sytu-

acji kolizyjnej manewrów odmiennych od optymalnych, a więc w rezultacie wadliwych, było już tylko pochodną błędu pierwotnego.

Zdaniem Sądu Najwyższego, od tego etapu postępowania, na którym poszczególne zespoły biegłych powołanych w niniejszej sprawie, uzgodniły stanowisko co do parametrów kluczowych dla tzw. rozliczenia czasoprzestrzennego przedmiotowego wypadku (w tym co do, opartego na wiedzy specjalnej, określenia prędkości z jaką jechał oskarżony Mirosław K. i co do opartego także na tej wiedzy wyliczenia, czy – przy rozmaitych wariantach zachowania – poruszanie się przezeń z prędkością dozwoloną zapobiegłoby skutkowi), ustalenie tego, czy oskarżony ponosi odpowiedzialność za ten wypadek nie powinno nasuwać trudności. Z uwagi na realia tej sprawy przypomnieć należy, że niejednokrotnie (nie są to przy tym sytuacje stanowiące rzadkie wyjątki) współodpowiedzialnymi za występki określony w art. 177 § 1 lub 2 k.k. (to jest za spowodowanie wypadku drogowego) mogą być dwaj współuczestnicy ruchu, a czasem nawet większa ich liczba (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 r., II KK 109/10, Lex Nr 62252 oraz aprobującą głosę R.A.Stefańskiego, Pal. 2011, Nr 3-4, s. 144 i nast.). Warunkiem takiej właśnie oceny prawnej jest stwierdzenie, w odniesieniu do każdego z tych uczestników z osobna, po pierwsze tego, że w zarzucalny sposób naruszył on, chociażby nieумыślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu, po drugie tego, że pomiędzy jego zachowaniem a zaistniałym wypadkiem istnieje powiązanie przyczynowe oraz tego, że istnieje normatywna podstawa do przyjęcia, iż zachowanie uczestnika ruchu powiązane przyczynowo z wypadkiem zasługuje z kryminalno-politycznego punktu widzenia na ukaranie. Ten ostatni wyznacznik odpowiedzialności, oceniać należy według kryterium, w myśl którego przypisywalny jest tylko taki skutek, który został przez danego uczestnika ruchu spowodowany w wyniku spowodowania przezeń niedozwolonego niebezpieczeństwa (ryzyka) jego powstania albo istotnego zwiększenia ryzyka już istniejącego (a będącego np. wynikiem zachowania innego współuczestnika ruchu) – oczywiście w razie zrealizowania się tego właśnie niebezpieczeństwa (ryzyka) w postaci skutku spełniającego znamiona typu czynu określonego w art. 177 § 1 lub 2 k.k. Dodać należy, że uczestnik ruchu musi naruszyć tę regułę postępowania (w sferze odpowiedzialności za wypadki drogowe – tę zasadę bezpieczeństwa w ruchu), która miała zapobiec nastąpieniu skutku na tej drodze, na której skutek nastąpił.

W świetle takich właśnie założeń powinno przebiegać rozumowanie organu rozstrzygającego w przedmiocie odpowiedzialności Mirosława K.. Zaznaczyć przy tym należy, że z daniem Sądu kasacyjnego w niniejszej sprawie (tak jak i uprzednio zadaniem Sądu Okręgowego i Sądu Rejonowego) nie było - w związku z działaniem zasady skargowości - wypowiedzenie się co do ewentualnego stopnia odpowiedzialności (współodpowiedzialności) za przedmiotowy wypadek innego uczestnika ruchu, to jest Stanisława D. Tym ostatnim zagadnieniem zajmowano się w odrębnej sprawie, której wynik, zgodnie z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej (art. 8 § 1 k.p.k.), nie mógł wiązać sądów orzekających w niniejszej sprawie. Nie oznacza to, rzecz jasna, że zachowanie Stanisława D. - oskarżyciela posiłkowego, nie może i nie powinno być analizowane, ale w sposób samodzielny, przez sądy w niej orzekające, choćby w aspekcie tzw. współprzyczynienia się innego uczestnika ruchu (w świetle tego, co już zresztą zostało wyżej powiedziane). Powracając zatem do kwestii odpowiedzialności Mirosława K. w takim aspekcie, w jakim mógł się nią zajmować Sąd kasacyjny, a więc tylko w granicach nadzwyczajnego środka zaskarżenia i zgłoszonych w nim zarzutów, stwierdzić należy, iż na etapie postępowania kasacyjnego w istocie tylko jedna kwestia podlegała analizie, a mianowicie to, czy w świetle koncepcji obiektywnego przypisania możliwe było przypisanie mu skutku spowodowania przedmiotowego wypadku drogowego. Sam bowiem fakt, iż oskarżony jechał z prędkością znacznie wyższą od administracyjnie dopuszczalnej, a więc naruszył zasadę bezpieczeństwa w ruchu określoną w art. 20 ust. 1 p.r.d., a nawet to, że zachowanie takie w płaszczyźnie empirycznej pozostawało w związku z tym wypadkiem, nie mogło być,

i w istocie nie było, przynajmniej na tym etapie postępowania kwestionowane. W skardze kasacyjnej kontestowano natomiast stanowisko Sądu odwoławczego co do tego, iż „to nie reguła postępowania naruszona przez oskarżonego – a zatem zachowania prędkości administracyjnej (...) gwarantowała brak wystąpienia skutku w postaci zderzenia pojazdów” (s. 9 uzasadnienia wyroku tego Sądu), a więc, w istocie, pogląd Sądu ad quem, iż wyłączenie odpowiedzialności Mirosława K. powinno nastąpić w związku z tym, że w realiach sprawy nie istnieją normatywne podstawy do obiektywnego przypisania skutku (s. 13 uzasadnienia wyroku tego Sądu). Zdaniem Sądu Najwyższego, argumenty zaprezentowane w tej mierze w kasacji zasługują na ich zaaprobowanie.

Należy przyznać rację autorowi kasacji co do tego, że skoro celem nakazu nieprzekraczania zakazu prędkości administracyjnie dopuszczalnej jest m.in. zapobieganie zderzeniom pojazdów będących w ruchu, to Mirosław K. naruszył tę właśnie zasadę ostrożności (in concreto – zasadę bezpieczeństwa w ruchu), której przestrzeganie ma chronić przed takim skutkiem, jaki nastąpił w niniejszej sprawie (por. k. 14 uzasadnienia kasacji). Pozostaje zatem do rozstrzygnięcia kolejna kwestia, a mianowicie to, czy oskarżony swoim zachowaniem, opisanym w zarzucie aktu oskarżenia, w sposób znaczący zwiększył ryzyko wystąpienia skutku, stanowiącego znamię typu czynu zabronionego z art. 177 § 1 i 2 k.k. Jak to już bowiem wyżej wyjaśniono, odpowiedzialność za skutek uzasadnia jedynie takie przyczynienie się, które w sposób istotny zwiększa ryzyko wystąpienia tego skutku, który jest relewantny z punktu widzenia typizacji czynu. Dokonanie prawidłowych ocen co do tego, czy zachowanie oskarżonego w znaczący sposób zwiększyło ryzyko wystąpienia skutku ma szczególne znaczenie w sprawie, w której inny ze współuczestników ruchu także przyczynił się do jego wystąpienia, co przecież w niniejszej sprawie także nie jest – na tle ustalonego w niej stanu faktycznego – kwestionowane. Także i rozumowanie zaprezentowane w kasacji co do tego ostatniego zagadnienia zasługuje, zdaniem Sądu Najwyższego, na aprobatę. Jest ono bardzo obszernie uargumentowane, ale jego „esencja” zaprezentowana została w pkt 3 na k. 14 uzasadnienia skargi, w którym pełnomocnik zasadnie wywodzi, iż „nieprzestrzeganie przez oskarżonego nakazu nieprzekraczania prędkości administracyjnie dopuszczalnej pozostawało w rzeczowym związku z przedmiotowym wypadkiem drogowym, skoro wiadomo, że gdyby oskarżony stosował się w krytycznym czasie do tego nakazu, tj. jechał z prędkością nieprzekraczającą 60 km/h, do wypadku by nie doszło”. Istotnie, z uzgodnionych opinii wszystkich biegłych jednoznacznie wynika, że gdyby Mirosław K. nie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu, określonej w art. 20 ust. 1 p.r.d., to jest gdyby poruszał się z prędkością nieprzekraczającą 60 km/h, wówczas do wypadku by nie doszło i to niezależnie od tego, czy oskarżony jechałby, hamując, na wprost bez zmiany kierunku jazdy, czy też jechałby po torze ruchu znaczącym śladami hamowania, a nawet wówczas, gdyby nie podjął żadnych tzw. manewrów obronnych, to jest jechał na wprost bez zmiany kierunku jazdy i nie hamując (k. 419-423 akt, uzgodniona opinia z dnia 20 listopada 2008 r. oraz k. 895-900 akt, uzgodniona opinia z dnia 15 stycznia 2011 r.). Konstrukcje prawne nie mogą prowadzić do wniosków nieakceptowalnych z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego. Oceny prowadzone w oparciu o teoretyczne konstrukcje prawne muszą być społecznie zrozumiałe. Ocena, iż naruszenie zasady bezpieczeństwa w ruchu, polegającej na obowiązku zachowywania prędkości administracyjnie dozwolonej, nie tworzy normatywnej podstawy do przypisania osobie naruszającej tę zasadę (i to w sposób rażący, bowiem umyślnie i przy blisko 50% przekroczeniu prędkości) skutku za zaistniały wypadek w sytuacji, gdy w świetle opinii biegłych dostosowanie się do tej zasady zapobiegłoby skutkowi przy każdym dalszym wariacie zachowania oskarżonego, jest wręcz nie do zaakceptowania. Wyrażonego wyżej zapatrywania nie może zmienić fakt, iż w świetle ustalonego stanu faktycznego inny z uczestników ruchu współprzyczynił się (nawet w sposób istotny) do zaistnienia skutku. Nie jest bowiem wyłączona możliwość przyjęcia, iż dwaj uczestnicy ruchu, każdy z nich na drodze naruszenia innej reguły ostrożności, w

nieakceptowalny sposób zwiększyli ryzyko powstania skutku w postaci wypadku. Podobny sposób rozumowania prezentowany już był przez Sąd Najwyższy, choć może bez tak silnego związania go z analizą koncepcji obiektywnego przypisania (ale już w okresie, gdy w orzecznictwie tego Sądu przyjmowano, iż dla przypisania odpowiedzialności za wypadek drogowy nie jest wystarczające stwierdzenie przyczynienia się określonej osoby do skutku relewantnego z punktu widzenia przepisu art. 177 § 1 lub 2 k.k. wyłącznie w płaszczyźnie empirycznej, gdyż przyczynienie to musi spełniać dodatkowe kryteria o charakterze normatywnym). Np. w postanowieniu z dnia 1 grudnia 2003 r., III KK 339/03, Lex Nr 83784, Sąd ten stwierdził, że „przepisy prawa o ruchu drogowym nakazują zachowanie przez kierowcę prędkości administracyjnie dozwolonej właśnie po to, aby mógł on dokonać manewrów obronnych przed ewentualnie zaistniałą na drodze przeszkodą”, a ponieważ „z opinii biegłego jednoznacznie wynika, iż gdyby kierujący pojazdem jechał z prędkością dozwoloną (60 km/h), to miałby możliwość zatrzymania samochodu przed torem ruchu roweru”, w konsekwencji „ten wypadek drogowy można niewątpliwie powiązać z poprzedzającym go naruszeniem przez oskarżonego przepisów prawa o ruchu drogowym”. Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę w cytowanym wyżej wyroku na to, że „niezaprzeczalny fakt, iż pokrzywdzony przyczynił się do tego wypadku, zajeżdżając oskarżonemu drogę, nie zwalnia od odpowiedzialności oskarżonego”, gdyż zachowanie oskarżonego polegające na przekroczeniu prędkości administracyjnie dopuszczalnej „stworzyło i istotnie zwiększyło prawnie nieakceptowalne niebezpieczeństwo dla ruchu drogowego i niebezpieczeństwo to objawiło się w postaci nastąpienia wypadku drogowego i śmierci rowerzysty”. Najistotniejsza jest jednak konkluzja końcowa postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2003 r., iż „w każdym wypadku zdarzeń tego rodzaju jedyną okolicznością wyłączającą odpowiedzialność byłoby ustalenie, iż niemożliwe byłoby uniknięcie kolizji i takich samych jej skutków, gdyby prowadzony pojazd poruszał się z prędkością administracyjnie dopuszczalną. Dotyczy to zresztą wszystkich wypadków administracyjnego ograniczenia tej prędkości”. Identyczna argumentacja przedstawiona została przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 listopada 2008 r., III KK 202/08, Lex Nr 477902.

Odmienne wnioski co do istnienia normatywnych podstaw przypisania Mirosławowi K. skutku za zaistniały wypadek, wysnute przez Sąd Okręgowy z przesłanek określonych w pkt a. oraz b. na k. 10 uzasadnienia wyroku tego Sądu, nie znajdują aprobaty Sądu kasacyjnego.

Rozumowanie Sądu ad quem związane z przesłanką z pkt b. zostało zasadnie podważone przez autora kasacji (na k. 13 in fine-14 uzasadnienia skargi), poprzez wskazanie, iż Sąd odwoławczy neguje karygodność charakteru przyczynienia się oskarżonego nie do tego skutku, który jest relewantny z punktu widzenia zespołu znamion występkę spowodowania wypadku drogowego. Dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej Mirosława K. istotna jest bowiem, w świetle specjalistycznych wyliczeń poczynionych przez biegłych, odpowiedź na pytanie, czy gdyby oskarżony jechał z prędkością 60 km/h zdołałby uniknąć zderzenia z pojazdem pokrzywdzonego, nie zaś odpowiedź na pytanie, czy zdołałby zatrzymać swój pojazd przed torem jazdy pojazdu pokrzywdzonego (co w realiach czasoprzestrzennych niniejszej sprawy nie pokrywa się). Dodać należy, a do kwestii tej Sąd Najwyższy jeszcze powróci, że obliczenia dotyczące poruszania się przez oskarżonego po torze ruchu znacznym śladami hamowania związane są z wyborem przez oskarżonego obiektywnie wadliwego wariantu obronnego.

Również rozumowanie Sądu ad quem związane z przesłanką z pkt a. jest obarczone podobnym błędem. Sąd rozważa nie to, czy przy zachowaniu przez oskarżonego prędkości nakazanej zdołałby on uniknąć zderzenia z pojazdem pokrzywdzonego, ale to, czy niezachowanie przez Mirosława K. prędkości nakazanej musiało doprowadzić do przecięcia się torów obu pojazdów. Po drugie, Sąd odwoławczy z jednej strony zakłada, że wyłącz-

nie odpowiedzialny za skutek w postaci przedmiotowego wypadku jest Stanisław D., nie dostrzegając jednak, iż rozumowanie zaprezentowane w związku z przesłanką opisaną w pkt a. (uczynienie w realiach niniejszej sprawy decydującym elementem tego, czy teoretyczne wyliczenia prowadzą do nieuchronności przecięcia się torów poruszania obu pojazdów) musiałyby ewokować wniosek, iż także pokrzywdzonemu nie można przypisać skutku (albowiem bez żadnej reakcji ze strony któregokolwiek z uczestników ruchu samochodowy prowadzony przez pokrzywdzonego zdołałby przejechać przed pojazdem oskarżonego i zjechać ze skrzyżowania; wyliczenie takie stawia w ogóle pod znakiem zapytania to, czy w ustalonym stanie faktycznym zasadnie założono naruszenie przez S. D. reguły przewidzianej w art. 25 ust. 1 p.r.d.). W tym miejscu przywołać należy wypowiedziany już we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia pogląd, iż stosowanie konstrukcji prawnych nie może prowadzić do wniosków nieakceptowalnych z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego. Konstrukcja, w której przy stwierdzeniu po stronie obu uczestników ruchu drogowego zarzucalnego i rażącego naruszenia reguł ostrożności i przy zmaterializowaniu się skutku w postaci wypadku drogowego, jednocześnie doszłoby do stwierdzenia, że żadna z nich nie zwiększyła w nieakceptowalny sposób ryzyka wystąpienia tego właśnie skutku (i w konsekwencji nikt nie odpowiada za ten wypadek), bowiem gdyby każda z nich konsekwentnie realizowała nieprawidłowe zachowanie i tak nie doszłoby do przecięcia się toru poruszania pojazdów, jest ze wskazanych wyżej powodów nieakceptowalna, a wolno stwierdzić, że wręcz paradoksalna. Po trzecie, wskazać trzeba, że rozumowanie Sądu ad quem, zaprezentowane na k. 10-11 uzasadnienia wyroku stanowi typowy przykład widzenia „wszystkiego z osobna”. Gdyby przez chwilę podzielić rozumowanie tego Sądu (oparte o przesłankę z punktu a. na k. 10) co do braku normatywnych podstaw przypisania Mirosławowi K. skutku w postaci wypadku, bowiem to nie reguła ostrożności określona w art. 20 ust. 1 p.r.d. gwarantowała brak wystąpienia tego skutku, wówczas nieodzownym byłoby postawienie pytania, czy niebezpieczeństwo tego skutku nie zostało przypadkiem zrealizowane na innej drodze, a mianowicie błędnych manewrów tzw. obronnych podjętych przez tego oskarżonego. O tym, że manewry te z obiektywnego punktu widzenia były błędne, przekonuje treść opinii biegłych. We wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia Sąd Najwyższy dał wyraz temu, że w sytuacji, gdy eksponuje się - jako decydujące o przypisaniu Mirosławowi K. skutku - naruszenie innej reguły bezpieczeństwa (tj. tej określonej w art. 20 ust. 1 p.r.d.), mniejszą wagę należy przykładzać do tych błędów w technice prowadzenia pojazdu, które były niejako pochodną błędu pierwotnego. Nie oznacza to jednak, że zasadne jest całkowite usunięcie ich z pola widzenia. Bowiem przy zdyskwalifikowaniu naruszenia reguły zachowania prędkości bezpiecznej jako pozostającej w relacji nie tylko empirycznej, ale i normatywnej, ze skutkiem w postaci wypadku, z całą jaskrawością – i wówczas już nie jako drugoplanowe, ale jako pierwszoplanowe – jawiłoby się pytanie, czy w relacji takiej z tym skutkiem nie pozostaje w takim razie wybór manewru obronnego prowadzącego, w realiach sprawy, do swoistej „pogoni” po skrzyżowaniu pojazdu prowadzonego przez oskarżonego za pojazdem prowadzonym przez Stanisława D. Rozumowanie Sądu ad quem zaprezentowane w tej kwestii na k. 11 uzasadnienia wyroku oparte jest na założeniu, iż nie można zarzucić naganności manewrów obronnych podjętych „w odpowiedzi na stwierdzoną sytuację zagrożenia”, stworzoną, jak stwierdza ten Sąd, przez innego uczestnika ruchu, albowiem także i przy poruszaniu się z prędkością administracyjnie dopuszczalną oskarżony mógłby dokonać wadliwych ocen co do możliwości zapobieżenia niebezpieczeństwu poprzez prosty manewr hamowania, niepołączony ze zmianą toru jazdy. Rzecz jednak po pierwsze w tym, iż – wbrew wywodom tego Sądu – każdy w miarę doświadczony kierowca może, a przynajmniej powinien, prawidłowo ocenić, jadąc z typową dla terenu zabudowanego prędkością, czy jest w stanie zatrzymać pojazd np. przed pasami dla pieszych (czy skrzyżowaniem). Ocena taka ulega natomiast zakłóceniu w sytuacji gdy kierowca narusza w rażący sposób prędkość do-

puszczalną, dlatego, że świadomość nieprawidłowości własnych zachowań zwiększa stres, sprzyja uleganiu tzw. panice, a w konsekwencji w znaczący sposób opóźnia reakcję psychomotoryczną w porównaniu z tą, która występuje w sytuacji typowej. Po drugie zaś w tym, że bez jakiegokolwiek wyjaśnienia pozostawił Sąd odwoławczy to, dlaczego zakłada, iż samą sytuację zagrożenia - mającą niejako usprawiedliwić wybór nieadekwatnego w realiach sprawy manewru obronnego - wywołał li tylko pokrzywdzony i dlatego jako czynnik nieistotny także dla samej sytuacji zagrożenia (a nie dla zaistniałego skutku) traktuje jazdę przez oskarżonego w rejonie skrzyżowania z prędkością znacznie przekraczającą dopuszczalną.

Podsumowując wszystkie dotychczasowe rozważania, Sąd Najwyższy stwierdza, że nie zasługuje na aprobatę pogląd Sądu ad quem co do tego, iż naruszenie tych reguł ostrożności, które pogwałcił Mirosław K., nie daje normatywnych podstaw do przypisania mu skutku w postaci zaistniałego wypadku. Omówione wcześniej procesowe źródła prowadzące do tego błędnego poglądu ocenić należy jako rażące naruszenie prawa, które nie tylko mogło, ale i wręcz miało wpływ na treść prawomocnego orzeczenia.

Sąd Najwyższy nie widzi potrzeby szerszego, niż uczynione w toku dotychczasowego wyводу, ustosunkowywania się do zarzutu oznaczonego w części dyspozytywnej kasacji punktem 3. Jak już bowiem była o tym mowa, także i w części kasacji nawiązującej do tego właśnie zarzutu, pełnomocnik kontestował – tylko od innej strony – prawidłowość poglądu wyrażonego przez Sąd odwoławczy w kwestii zasadności obiektywnego przypisania Mirosławowi K. odpowiedzialności za skutek w postaci przedmiotowego wypadku drogowego.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.3. Usuwanie braku formalnych w wypadku pisma procesowego obwarowanego przymusem adwokacko-radcowskim.

przepisy: art. 120 k.p.k., art. 140 kp.k.

hasła: Braki formalne

Postanowienie z dnia 24 kwietnia 2013 r., II KK 266/12

Teza:

- 1. Zgodnie z art. 120 § 1 k.p.k., jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać biegu z tego względu, że jest dotknięte brakiem polegającym na niezłożeniu należytych opłat, wzywa się osobę, od której pismo pochodzi, do usunięcia tego braku w terminie 7 dni.**
- 2. Adresatem takiego wezwania powinna być osoba, która jest autorem pisma, a więc osoba, która sporządziła i podpisała pismo procesowe.**
- 3. Jeżeli jednak pismo wniesione zostało przez obrońcę lub pełnomocnika, a brak polega na niezłożeniu należytych opłat, wezwaniu na podstawie art. 120 § 1 k.p.k. podlega strona (uczestnik postępowania, w którego imieniu pismo wniesiono), ponieważ od niej to pismo procesowe pochodzi. O takim wezwaniu należy tylko dodatkowo, zgodnie z art. 140 k.p.k., powiadomić obrońcę lub pełnomocnika, który wniósł pismo.**
- 4. Subsydiarny akt oskarżenia, choć jest objęty przymusem adwokacko-radcowskim, pochodzi od pokrzywdzonego (art. 55 § 2 k.p.k.). Wobec tego, wezwaniu na podstawie art. 120 § 1 k.p.k. do usunięcia braku polegającego na nie-**

złożeniu opłaty od subsydiarnego aktu oskarżenia, podlega oskarżyciel posiłkowy subsydiarny, a nie jego pełnomocnik.

Z uzasadnienia:

„W dniu 19 stycznia 2012 r. oskarżycielka posiłkowa Zyta M., reprezentowana przez pełnomocnika, złożyła w Sądzie Rejonowym w P. akt oskarżenia przeciwko Iwonie K., oskarżając ją o popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k.

Przewodniczący Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w P., zarządzeniem z dnia 20 stycznia 2012 r., wezwał pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej do uiszczenia w terminie 7 dni opłaty od aktu oskarżenia w kwocie 300 zł, pod rygorem uznania pisma za bezskuteczne.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej nie usunął braku w określonym terminie. Pismem z dnia 7 lutego 2012 r. poinformował, że subsydiarny akt oskarżenia jest wolny od opłaty sądowej, stąd też na tym etapie postępowania nie znajduje podstaw prawnych do uiszczenia żądanej opłaty.

Zarządzeniem z dnia 23 lutego 2012 r. Przewodniczący Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w P. uznał za bezskuteczny subsydiarny akt oskarżenia przeciwko oskarżonej, gdyż pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej nie usunął w określonym terminie braków tego pisma procesowego w trybie art. 120 § 1 k.p.k.

Powyższe zarządzenie zaskarżył pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej i zarzucając naruszenie art. 120 § 1 i 2 k.p.k., art. 621 § 1 k.p.k. i art. 640 k.p.k. wniósł o uchylenie tego zarządzenia i przyjęcie subsydiarnego aktu oskarżenia, gdyż nie zawiera on braków formalnych.

Sąd Okręgowy w Ł., postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2012 r., nie uwzględnił zażalenia pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej i zaskarżone zarządzenie utrzymał w mocy. W uzasadnieniu postanowienia stwierdził m.in., że Przewodniczący Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w P. zasadnie wezwał do uiszczenia opłaty w kwocie 300 zł pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Skoro nie usunął on w określonym terminie tego braku, słusznie uznano wniesiony subsydiarny akt oskarżenia za bezskuteczny.

W dniu 27 września 2012 r. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł kasację od tego postanowienia. Zaskarżył je w całości na niekorzyść Iwony K. i zarzucił rażące naruszenie prawa karnego procesowego, to jest art. 120 § 1 k.p.k., mające istotny wpływ na jego treść, „w następstwie zaaprobowania i przyjęcia jako własny, błędnego poglądu Sądu Rejonowego w P., że prawidłowym jest wezwanie do uiszczenia opłaty w kwocie 300 zł od złożonego subsydiarnego aktu oskarżenia pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej, podczas gdy do usunięcia braku formalnego poprzez wniesienie opłaty w trybie art. 120 § 1 k.p.k. wzywa się stronę postępowania”.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie. Trafny jest bowiem podniesiony w niej zarzut rażącego naruszenia przez Sąd Okręgowy w Ł. art. 120 § 1 k.p.k., poprzez uznanie, że w sprawie zasadnie wezwano pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej do uiszczenia opłaty od złożonego subsydiarnego aktu oskarżenia.

Zgodnie z art. 120 § 1 k.p.k., jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać biegu z tego względu, że jest dotknięte brakiem polegającym na niezłożeniu należytych opłat, wzywa się osobę, od której pismo pochodzi, do usunięcia tego braku w terminie 7 dni. Adresa-

1.2.4. Warunki do ponownego przesłuchania małoletniego świadka pokrzywdzonego poniżej 15 roku życia, określone w art. 185a k.p.k.

przepisy: art. 185a k.p.k.

hasła: Świadek

Wyrok z dnia 1 marca 2013 r., II KK 211/12**Teza:**

Przeprowadzenie czynności ponownego przesłuchania małoletniego świadka pokrzywdzonego, zainicjowanej żądaniem oskarżonego, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania (art. 185a § 1 k.p.k.), powoduje, że – niezależnie od wyników tej czynności – niedopuszczalne jest uwzględnienie zgłoszonego przez oskarżonego w oparciu o tę samą przesłankę kolejnego żądania przesłuchania tego świadka.

Z uzasadnienia:

„Nie sposób odmówić racji również tej części skargi kasacyjnej, w której jej autor kwestionuje sposób rozpoznania przez sąd odwoławczy zarzutu naruszenia dyspozycji art. 185a § 1 k.p.k. Przepis ten, jak wiadomo, uprawnia oskarżonego do domagania się powtórnego przesłuchania pokrzywdzonego małoletniego świadka m.in. w sytuacji, gdy w okresie, kiedy nastąpiło pierwsze przesłuchanie w/w świadka – oskarżony nie miał jeszcze obrońcy. Taki właśnie wypadek zachodził w niniejszej sprawie.

Ustosunkowując się do tego zarzutu, sąd odwoławczy popadł w wewnętrzną sprzeczność. Z jednej strony twierdził bowiem, że „Sąd Rejonowy stosownie do treści art. 185a § 1 k.p.k. podjął czynności zmierzające do przesłuchania w charakterze świadka małoletniej Aleksandry P. Przesłuchanie tego świadka nie doszło do skutku z uwagi na niezdolność świadka do uczestniczenia w tej czynności z uwagi na stwierdzony blok emocjonalny, którego okres ustąpienia nie jest znany”. Ta część wyводу może wskazywać na przekonanie, że już samo przeprowadzenie czynności, o jakiej mowa w art. 185a § 1 k.p.k. – niezależnie od jej wyniku – prowadzi do skonsumowania przewidzianego tam uprawnienia oskarżonego. Pogląd tego rodzaju można byłoby uzasadnić silnymi argumentami natury jurydycznej i celowościowej. Zamiast tego sąd odwoławczy powołuje się na to, że „W okresie od zakończenia sprawy przed sądem I instancji obrońca oskarżonego mimo wyznaczenia kolejnych 9 terminów rozpraw, tj. do dnia 18 kwietnia 2011 r. nie ponowił wniosku o przeprowadzenie tegoż dowodu, składając go dopiero w apelacji”. Świadczy to wyraźnie o dopuszczeniu możliwości, czy wręcz oczekiwaniu na kolejne wnioski składane przez uprawniony podmiot w trybie art. 185a § 1 k.p.k. – o ile wyniki tej czynności okażą się niezadawalające. Taka wykładnia powołanego przepisu podważa jednak sens zawartego tam ograniczenia, którego uchylenie ma być wyjątkiem, a nie regułą. Dodatkowo jeszcze, sąd odwoławczy oddalił wniosek obrońcy oskarżonego o przesłuchanie małoletniej pokrzywdzonej, powołując się przy tym na treść art. 452 § 2 k.p.k., który przecież w drodze wyjątku dopuszcza uzupełnienie postępowania dowodowego. Bez popadnięcia w logiczną sprzeczność nie można jednocześnie twierdzić, że dowodu nie przeprowadzono ponownie – ponieważ nie było kolejnego wniosku, a zarazem oddalić złożony wniosek dowodowy dlatego, że nie wiadomo, czy czynność da się przeprowadzić. Przede wszystkim jednoznacznego stanowiska ze strony sądu wymaga problem dopuszczalności występowania z ponownym wnioskiem o przesłuchanie małoletniego świadka pokrzywdzonego w sytuacji, gdy czynność ta już została przeprowadzona zgodnie z wnioskiem złożonym w trybie art. 185a § 1 k.p.k., ale tak jak to miało miejsce w tej sprawie, zakończyła się niepowodzeniem i nie dostarczyła żadnej relacji z tego źródła dowodowego. Fakt, że małoletni świadek nie przekazał wówczas żadnych informacji, na-

leży już do sfery merytorycznej tej czynności. Sąd orzekający w I instancji, zgodnie z żądaniem obrońcy R. P., zastosował się do wyjątku od zasady jednokrotnego przesłuchania małoletniego poniżej 15 lat, realizując tym samym obowiązek zapewnienia prawa do obrony, które w tym układzie procesowym uzyskuje pierwszeństwo nawet nad dobrem małoletniego. To, że z uwagi na sytuację świadka nie udało się uzyskać żadnych wypowiedzi świadka – nie może już obciążać sądu. Przyjęcie odmiennego stanowiska mogłoby prowadzić do prób rozluźnienia zakazu wynikającego z art. 185a § 1 k.p.k. i prowadzenia sporu, na ile treść depozycji złożonych w toku tej czynności już realizuje przewidziane tam uprawnienie, a kiedy nie jest jeszcze satysfakcjonująca oraz prowokować kolejne inicjatywy w tym zakresie.

W związku z postawieniem w apelacji zarzutu dotyczącego tej kwestii, problematyka powyższa wymaga rozważenia w aspekcie prawno-procesowym i nie można jej sprowadzić do zastaniania się brakiem powtórzenia wniosku przez stronę uprawnioną, skoro nie zajęto wcześniej stanowiska co do tego, czy dotychczasowa czynność przesądziła o „konsumpcji” wniosku, czy też pozostaje on nadal aktualny. Sąd odwoławczy będzie musiał jednak samodzielnie rozstrzygnąć to zagadnienie.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.5. Sprzeczność w interesach oskarżonych jako przeszkoda w sprawowaniu obrony; pojęcie handlu ludźmi przed wprowadzeniem jego ustawowej definicji.

przepisy: art. 85 § 1 k.p.k.; art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.; art. 253 k.k.; art. 115 § 22 k.k.

hasła: Podstawy bezwzględne środków odwoławczych; Obrońca; Przestępstwo pko porządkowi publicznemu – handel ludźmi

Wyrok z dnia 21 marca 2013 r., III KK 256/13

Teza:

1. Analizy, czy interesy oskarżonych (podejrzanych) pozostają w sprzeczności dokonuje obrońca, oskarżony i sąd. Do takiej oceny powołany jest przede wszystkim sam obrońca, który przyjmując obronę kilku oskarżonych powinien ze skrupulatnością rozważyć, czy nie zachodzi taka sprzeczność.
2. Adwokat, jako podmiot fachowy, przy podejmowaniu się obrony dwóch lub więcej klientów powinien zbadać, czy ze względu na charakter sprawy może powstać możliwość sprzeczności ich interesów procesowych, co dotyczy zwłaszcza wypadku obrony obligatoryjnej.
3. Za bezwzględną przyczyną odwoławczą wymienioną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. (brak obrońcy obligatoryjnego) można m. in. uznać sytuację, gdy oskarżony ma wprowadzić formalnie obrońcę, ale z uwagi na zachodzącą sprzeczność interesów tego oskarżonego i interesów innego oskarżonego reprezentowanego przez tego samego obrońcę, nie może on należycie spełniać swych powinności.
4. „Postępowanie sądowe”, o jakim mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. to postępowanie, które toczy się przed sądem pierwszej instancji, jak i postępowanie odwoławcze, kasacyjne, a także wznowieniowe i po uprawomocnieniu się orzeczenia. Dla oceny, czy mamy do czynienia z postępowaniem sądowym, istotne znaczenie ma kryterium podmiotowe, a mianowicie o takim jego charakterze decyduje rodzaj organu prowadzącego postępowanie. Każde postępowanie, które odbywa się przed sądem, jest postępowaniem sądowym. Z przepisów Kodeksu postępowania karnego wynika, że taki charakter ma postępowanie przed sądem pierwszej instancji (dział VIII k.p.k.), postępowanie odwoławcze (dział IX k.p.k.), postępowania szczególne (dział X k.p.k.), postępowanie kasacyjne i

wznowieniowe (dział XI k.p.k.), postępowania po uprawomocnieniu się orzeczenia (dział XII k.p.k.) oraz w określonym zakresie postępowanie w sprawach ze stosunków międzynarodowych (dział XIII k.p.k.).

5. Podejmowanie czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym (Rozdział 38 Kodeksu postępowania karnego) nie odbywa się w toku postępowania sądowego, a przygotowawczego.
6. W polskim porządku prawnym już przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 maja 2010 r. – o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. Nr 98, poz. 626), którą dodano w art. 115 k.k. § 22, zawierający definicję „handlu ludźmi”, funkcjonowały definicje „handlu ludźmi”, na które organy stosujące prawo mogły się bezpośrednio powoływać.

Z uzasadnienia:

„Obecnie odnieść się należy do zarzutów podniesionych w poszczególnych kasacjach.

Nie można podzielić zarzutu obrońcy skazanego R. N. o obrazie przepisów art. 6 k.p.k. i art. 85 § 1 k.p.k. (kasacja autorstwa adw. J. B.). To, że w toku postępowania przygotowawczego (zwłaszcza w incydentalnym jego fragmencie – w trakcie tzw. posiedzenia aresztowego) podejrzani R. N. i D. K. byli reprezentowani przez tego samego obrońcę, nie oznacza, że jak to ujął obrońca: „... droga od naruszenia art.6 poprzez art. 85 § 1 k.p.k. do przepisu art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. staje się bardzo bliska lub kompletnie zanika”. W kasacji wyrażono też pogląd, iż subiektywne przekonanie obrońcy o istnieniu kolizji interesów lub jej braku nie ma w zasadzie żadnego znaczenia. Jest to stanowisko błędne. Analizy, czy interesy oskarżonych (podejrzanych) pozostają w sprzeczności dokonuje obrońca, oskarżony i sąd. W doktrynie wskazuje się, że do oceny, czy zachodzi sprzeczność obrony kilku oskarżonych, powołany jest przede wszystkim sam obrońca, który przyjmując obronę kilku oskarżonych powinien ze skrupulatnością rozważyć, czy nie zachodzi taka sprzeczność. Zgodnie z § 46 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności zawodu (Uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej nr 32/2005 z dnia 19 listopada 2005 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu - Palestra 2012, nr 1-2): „Adwokat nie może reprezentować klientów, których interesy są sprzeczne, chociażby ci klienci na to się godzili. W razie ujawnienia się sprzeczności w toku postępowania, adwokat obowiązany jest wypowiedzieć pełnomocnictwo tym klientom, których interesy są sprzeczne”. Dla należytego przeprowadzenia obrony adwokat powinien mieć pełną i nieskrępowaną możliwość posługiwania się materiałem faktycznym i prawnym. Dlatego też sama możliwość powstania sprzeczności interesów procesowych współoskarżonych uniemożliwia adwokatowi prowadzenie jednoczesnej obrony tych osób. To adwokat, jako podmiot fachowy, przy podejmowaniu się obrony dwóch lub więcej klientów powinien zbadać, czy ze względu na charakter sprawy może powstać możliwość sprzeczności ich interesów procesowych, co dotyczy zwłaszcza wypadku obrony obligatoryjnej. Naruszenie zakazu określonego w przepisie art. 85 § 1 k.p.k. musi być oceniane na kanwie realiów konkretnej sprawy, zwłaszcza etapu jej zaawansowania i momentu objęcia przez adwokata obrony oskarżonych w kontekście ujawnienia się sprzeczności interesów. Wychwycenie tych sprzeczności w bardzo wczesnej fazie od podjęcia się przez adwokata obrony w sytuacji kolizyjnej, a więc w takim momencie, gdy obrońca nie był jeszcze w stanie zapoznać się z linią obrony oskarżonych i modelować sytuacji procesowej wadliwie reprezentowanych przez niego oskarżonych oraz bezwzględne uruchomienie mechanizmów, o których mowa w art. 85 § 2 k.p.k., może stworzyć sytuację, w której adwokat nie będzie zmuszony do zrezygnowania z udziału w

sprawie (por. R. A. Stefański, *Obrona obligatoryjna w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012, Rozdział X - pkt 4. *Sprzeczność interesów oskarżonych a obrona obligatoryjna*, s. 235 i n.). Bezwzględna przyczyną odwoławczą, do której de facto odwołał się autor kasacji, stanowi nieposiadanie przez oskarżonego obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i § 2 k.p.k. oraz art. 80 k.p.k. w „postępowaniu sądowym”, co zostało *expressis verbis* wyartykułowane w art. 439 § 1 pkt 10 *in principio* k.p.k.

Za bezwzględną przyczyną odwoławczą wymienioną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. (brak obrońcy obligatoryjnego) można m. in. uznać sytuację, gdy oskarżony ma wprawdzie formalnie obrońcę, ale z uwagi na zachodzącą sprzeczność interesów tego oskarżonego i interesów innego oskarżonego reprezentowanego przez tego samego obrońcę, nie może on należycie spełniać swych powinności. Aprobowane jest stanowisko, zgodnie z którym reprezentowanie przez jednego obrońcę dwóch lub więcej oskarżonych, których interesy pozostają w sprzeczności, sprowadza się jedynie do obrony formalnej, a nie materialnej, jest sprzeczne z zasadą wyrażoną w art. 85 § 1 k.p.k., stanowi zatem ograniczenie zagwarantowanego w Konstytucji RP (art. 42 ust. 2) prawa do obrony i decyduje o nieważności legitymacji obrońcy, co w sytuacji obrony obligatoryjnej (art. 79 k.p.k. i 80 k.p.k.) prowadzi do uchylenia wyroku w trybie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Szczególna więź zaufania charakteryzująca stosunek na linii oskarżony – obrońca dotyczyć musi całego procesu, a zatem nie można tej więzi relacjonować do poszczególnych czynności lub ich fragmentów. Warunki dotyczące niesprzeczności wzajemnych interesów oskarżonych reprezentowanych przez tego samego obrońcę dotyczą w takim samym stopniu obrońcy bezpośrednio ustanowionego przez oskarżonego (gdy idzie o obronę z wyboru) lub wyznaczonego przez sąd (gdy chodzi o obronę z urzędu), jak i tzw. substytutów, czyli obrońców działających na podstawie upoważnienia do obrony udzielonego przez obrońcę już ustanowionego lub wyznaczonego (czyli tzw. dalszego upoważnienia) – (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2006 r., II KK 466/04, Prok. i Pr. 2007, nr 3, poz. 11).

Ustawodawca zawarł ograniczenie obrony obligatoryjnej na podstawie art. 80 k.p.k. do postępowania pierwszoinstancyjnego przed Sądem Okręgowym, jeżeli oskarżonemu zarzucono zbrodnię lub jest pozbawiony wolności. Wskazać trzeba, że w postępowaniu sądowym skazanych R. N. i D. K. nie bronili ci sami obroń. Czynności obrońcy D. K., w omówionym zakresie nie mogły, więc rzutować na interesy procesowe skazanego R. N. W art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. mowa jest o tym, że *verba legis* „oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy”. W doktrynie brak jest jednoznacznego określenia, co należy rozumieć przez „postępowanie sądowe”. Zasadniczo nie definiuje się tego pojęcia, ale jego zakres można odtworzyć z wypowiedzi przedstawicieli nauki dotyczących etapów postępowania karnego. Postępowanie przed sądem określane jest mianem:

„1) postępowania głównego, obejmującego postępowanie przed sądem pierwszej instancji, postępowanie apelacyjne, postępowanie korekcyjne po uprawomocnieniu się orzeczenia sądowego oraz postępowanie następcze po uprawomocnieniu się orzeczenia sądowego;

2) postępowania jurysdykcyjnego, obejmującego:

- postępowanie główne, tj. postępowanie przed sądem pierwszej instancji;

- postępowanie w pierwszej instancji (postępowanie główne i inne postępowania, np. o wydanie wyroku łącznego), postępowanie kontrolne (postępowanie odwoławcze, postępowanie kasacyjne);

- rozpoznanie przez sąd kwestii odpowiedzialności oskarżonego za zarzucany mu czyn,

- rozprawę główną, postępowanie odwoławcze, kontrolę orzeczeń po uprawomocnieniu się;

3) postępowania przed sądem pierwszej instancji, postępowania przed sądem drugiej instancji, postępowania w trybie kasacji, wznowienia postępowania sądowego, postępowania po uprawomocnieniu się orzeczenia” (por. R. A. Stefański, op. cit., Rozdział XII. Skutki naruszenia przepisów o obronie obligatoryjnej, 2.1. Zaistnienie uchybień w postępowaniu sądowym, s. 303 i n., z powołaną tam literaturą tematu).

Do „postępowania sądowego” zalicza się różne fazy postępowania karnego, toczącego się przed sądem. Wyznaczając zakres pojęcia „postępowanie sądowe”, trzeba odwołać się przede wszystkim do wykładni gramatycznej. W zwrocie tym słowo „postępowanie” jest dookreślone przez przymiotnik „sądowy”, co oznacza „taki, który związany jest z sądem” (por. Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, red. H. Zgólkowa, t. 38, Poznań 2002, s. 67). Zatem chodzi o postępowanie, które toczy się przed sądem. Z punktu widzenia językowego zakresem analizowanego pojęcia należy objąć postępowanie zarówno przed sądem pierwszej instancji, jak i postępowanie odwoławcze, kasacyjne, a także wznowieniowe i po uprawomocnieniu się orzeczenia. Dla oceny, czy mamy do czynienia z postępowaniem sądowym, istotne znaczenie ma kryterium podmiotowe, a mianowicie o takim jego charakterze decyduje rodzaj organu prowadzącego postępowanie. Każde postępowanie, które odbywa się przed sądem, jest postępowaniem sądowym. Z przepisów Kodeksu postępowania karnego wynika, że taki charakter ma postępowanie przed sądem pierwszej instancji (dział VIII k.p.k.), postępowanie odwoławcze (dział IX k.p.k.), postępowania szczególne (dział X k.p.k.), postępowanie kasacyjne i wznowieniowe (dział XI k.p.k.), postępowania po uprawomocnieniu się orzeczenia (dział XII k.p.k.) oraz w określonym zakresie postępowanie w sprawach ze stosunków międzynarodowych (dział XIII k.p.k.).

Sąd wykonuje też określone czynności w postępowaniu przygotowawczym (rozdział 38 k.p.k.). W związku z tym należy rozważyć, czy czynności wykonywane przez sąd na tym etapie procesu objęte są zakresem pojęcia „postępowanie sądowe”? Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej, gdyż - jak już wskazuje sama nazwa - nie jest to postępowanie toczące się przed sądem, a jedynie są to czynności wykonywane przez ten organ w ramach postępowania przygotowawczego, a nadto z intytulacji rozdziału 38 k.p.k. wynika wprost, że czynności te są wykonywane wprawdzie przez sąd, ale w postępowaniu przygotowawczym. Za wyłączeniem tych czynności z postępowania sądowego przemawia również wykładnia systemowa (w jej ramach argument a rubrica związany z miejscem przepisu w systematyce wewnętrznej danego aktu prawnego) - (por. L. Morawski, Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz, Toruń 2002, s. 198-199). Ustawodawca nie uznał tych czynności za wchodzące do „postępowania sądowego”, skoro przepisy regulujące je (art. 329 i art. 330 k.p.k.) zawarł we wskazanym rozdziale 38, ulokowanym w dziale VII normującym postępowanie przygotowawcze. Rola sądu w postępowaniu przygotowawczym przejawia się w trzech płaszczyznach:

„I. w bezpośrednim podejmowaniu decyzji procesowych, które są wynikiem uprzedniej kontroli postępowania przygotowawczego pod względem prawnym i merytorycznym;

II. w sprawowaniu kontroli instancyjnej w odniesieniu do niektórych decyzji organów postępowania przygotowawczego, a więc badaniu tych decyzji od strony prawidłowości i wszechstronności wyników śledztwa i dochodzenia;

III. w podejmowaniu określonych czynności procesowych (dowodowych) zastrzeżonych dla sądu – następcza kontrola w ramach stadium jurysdykcyjnego” (por. K. Malinowska - Krutul, Czynności sądowe w postępowaniu przygotowawczym, Prok. i Pr., nr 10/2008, s.63 i n.).

Reasumując, mając na uwadze treść zarzutu postawionego w kasacji, uznać należało, iż nie doszło do naruszenia przepisu art. 85 § 1 k.p.k. w toku „postępowania sądowego”. Uwzględniając fakt, że sąd kasacyjny kwestie ziszczenia się bezwzględnej przyczyny

odwoławczej (art. 536 k.p.k.) bada też z urzędu, zauważyć trzeba i to, że z treści przepisu art. 439 § 1 k.p.k. jednoznacznie wynika, że w razie ziszczenia się bezwzględnej przyczyny odwoławczej, następuje uchylenie orzeczenia (podkreślenie - SN), co wyklucza „zniesienie” postępowania przygotowawczego w tym trybie, gdyż na tym etapie procesu, to prokurator, jako oskarżyciel publiczny w zdecydowanej większości spraw ma status dominus litis, a wniesiony przez niego akt oskarżenia pełni m. in. funkcję obligującą, czyli skutkującą wszczęciem właśnie „postępowania sądowego”, do którego odwołuje się wprost art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Z tych też względów przedstawiony zarzut kasacyjny obrońcy skazanego R. N. nie mógł zostać uwzględniony.

W kontekście zastosowania zasad intertemporalnych i odwołania się przez obrońcę skazanego M. R. do przepisu art. 4 § 1 k.k. stwierdzić należy, że i ten zarzut w aspekcie wskazanych podstaw kasacyjnych nie potwierdził się. Stanowisko zawarte w kasacji, że definicja legalna „handlu ludźmi” określona obecnie w art. 115 § 22 k.k. do zdarzenia mającego miejsce w 2008r. nie mogła mieć zastosowania, jest trafna tylko w tym sensie, że istotnie do Kodeksu karnego definicję tę wprowadzono przepisem art. 1 pkt 2 lit. b noweli z dnia 20 maja 2010 r. (Dz. U. Nr 198, poz. 626), która weszła w życie z dniem 8 września 2010 r., co nie oznacza jednak, iż wcześniej w porządku prawnym nie istniały podstawy normatywne do interpretacji w tożsamy sposób. Wskazaną nowelizacją uchylono art. 253 k.k. oraz art. 204 § 4 k.k. i wprowadzono art. 189a k.k. Przepis art. 253 § 1 k.k. stanowił realizację międzynarodowych zobowiązań Polski, wynikających z ratyfikowanych aktów prawnych, m.in. takich jak: konwencja z dnia 4 maja 1910 r. w sprawie handlu żywym towarem (Dz.U. Nr 87 z 1922 r., poz. 873); konwencja o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi podpisana w Genewie dnia 30 września 1921 r. (Dz.U. Nr 87 z 1922 r., poz. 783); konwencja w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji z dnia 2 grudnia 1949 r., otwarta do podpisu 21 marca 1950 r., na ratyfikowanie której przez Polskę zezwolono ustawą z dnia 29 lutego 1952 r. (Dz. U. Nr 13, poz. 78, którą następnie opublikowano w Dz. U. z 1952 r. Nr 41, jako załącznik do poz. 278), konwencja uzupełniająca z dnia 7 września 1956 r. w sprawie zniesienia niewolnictwa, handlu niewolnikami oraz instytucji i praktyk zbliżonych do niewolnictwa (Dz.U. Nr 33 z 1963 r., poz. 185). Podnosi się zasadnie, że „nie jest zasadne zawężanie przedmiotu ochrony art. 253 § 1 k.k. jedynie do wolności lokomocyjnej, chodzi tu również o poszanowanie człowieka jako podmiotu praw, godności ludzkiej w aspekcie niemożności zaakceptowania takiego stanu rzeczy, jakim jest próba wprowadzenia człowieka do obrotu na równi z rzeczą” (M. Mozgawa, Odpowiedzialność karna za bezprawne pozbawienie wolności, Lublin 1994, s. 81).

Jednym z celów wspomnianej noweli było wprowadzenie do Kodeksu karnego definicji pojęcia „handel ludźmi” (por. uzasadnienie rządowego projektu ustawy, druk sejmowy VI/2387). Jest to definicja szeroka i pełna, która nawiązuje bezpośrednio do postanowień Protokołu o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi (tzw. Protokół z Palermo), ratyfikowanego przez Polskę w dniu 18 sierpnia 2003 r. (Dz. U. Nr 18 z 2005 r., poz. 160), uzupełniającego Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 15 listopada 2000 r. (Dz. U. Nr 18 z 2005 r., poz. 158) oraz do decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej 2002/629/WSiSW z dnia 19 lipca 2002 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi (Dz. U. WE L 203 z dnia 1 sierpnia 2002 r.), jak również konwencji Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, sporządzonej w Warszawie w dniu 16 maja 2005 r. (tzw. Konwencja Warszawska, Dz.U. Nr 20 z 2009 r., poz. 107). Termin „handel ludźmi” nie jest w obowiązującej ustawie karnej zwrotem nowym. Występował w tekście kodeksu nieprzerwanie od jego wejścia w życie (por. uchylony art. 253 § 1 k.k.). Zwrot ten nie miał

tylko dotąd definicji legalnej w ustawie karnej (por. J. Majewski w pracy pod red A. Zolla, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 2012, s. 1444-1451).

Zgodnie z definicją przyjętą w ratyfikowanej przez Polskę w dniu 26 września 2003 r. umowy międzynarodowej zwanej Protokołem z Palermo (art. 3 lit. a) za handel ludźmi uważa się „werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osób z zastosowaniem gróźb lub użyciem siły lub też z wykorzystaniem innej formy przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą, w celu wykorzystania. Wykorzystanie obejmuje, jako minimum, wykorzystanie prostytutki innych osób lub inne formy wykorzystania seksualnego, pracę lub usługi o charakterze przymusowym, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie albo usunięcie organów”. Protokół z Palermo służyć miał zwalczaniu handlu ludźmi jako procederu o charakterze międzynarodowym i prowadzonym przez zorganizowane grupy przestępcze, stąd też w treści art. 4 znajdowało się zastrzeżenie, że ma on zastosowanie w sprawach dotyczących takich właśnie przestępstw (chyba że z treści Protokołu wynika co innego). Ograniczeń takich nie przewidziano już w Konwencji Rady Europy z 2005 r. (tzw. Konwencji Warszawskiej ratyfikowanej przez Polskę 17 listopada 2008 r.), która zawiera zbliżoną definicję.

Zgodnie z przepisem art. 9 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. W art. 87 Konstytucji ratyfikowane umowy międzynarodowe wymienione zostały wśród źródeł prawa powszechnie obowiązującego. Natomiast przepis art. 91 ust. 1 ustawy zasadniczej jednoznacznie rozstrzyga problem miejsca ratyfikowanych umów międzynarodowych w krajowym porządku prawnym, jednoznacznie wskazując, iż po ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw stają się jego częścią. W związku z tym, są bezpośrednio stosowane, chyba że ich stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy. Ponadto, w przepisie art. 91 ust. 2 rozwiązano kwestię wzajemnego stosunku umowy ratyfikowanej za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie a ustawą, dając pierwszeństwo tej pierwszej, jeżeli niemożliwe jest pogodzenie ich postanowień. W art. 91 ust. 1 Konstytucji RP wskazano zatem trzy warunki bezpośredniej skuteczności umów międzynarodowych: ratyfikację, ogłoszenie w Dzienniku Ustaw oraz możliwość bezpośredniego stosowania (tj. bez konieczności wydania ustawy). Jak wskazano, Protokół z Palermo znajduje jednak zastosowanie tylko w wypadkach, gdy przestępstwo ma charakter międzynarodowy i zostało popełnione w ramach zorganizowanej grupy przestępczej (przesądza o tym art. 4 Protokołu z Palermo), co prowadzi do sytuacji, iż zawarta w nim definicja nie odnosiła się do wszystkich zachowań kryminalizowanych przez przepis art. 253 § 1 k.k. Skazanym J. Ś. i M. R. przypisano popełnienie czynu polegającego na „usiłowaniu sprzedania Żanety W. do domu publicznego w N.”, ale nie w ramach zorganizowanej grupy przestępczej.

Przeprowadzenie tych rozważań było jednak, w ocenie Sądu Najwyższego celowe, aby przedstawić jak konsekwentnie w aktach prawa międzynarodowego regulowano narzędzia prawne służące walce z procederem „handlu ludźmi”, w tym zawierano definicję tego pojęcia i zakres jego stosowania. W realiach tej sprawy odniesienie się do regulacji przyjętej w Protokole z Palermo nie mogło mieć decydującego znaczenia i uprawnionym było oparcie się na postanowieniach decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej 2002/629, która obowiązywała w 2008 r., czyli w czasie, gdy popełnione zostało przestępstwo na szkodę Ż. W. W art. 1 wskazanej decyzji na państwa członkowskie nałożono obowiązek podjęcia środków koniecznych dla zapewnienia karalności wskazanych w nim czynów, polegających na werbowaniu, przewozie, przekazywaniu, przechowywaniu, dalszym przyjmowaniu osoby, włącznie z wymianą lub przeniesieniem kontroli nad tą osobą. By zachowanie sprawcy mogło zostać zakwalifikowane jako handel ludźmi, musi posłużyć się on jedną ze wskazanych w omawianym przepisie metod, polegających na:

- użyciu przymusu, siły lub zastraszenia (w tym uprowadzenia);
- oszustwie lub nadużyciu finansowym;
- nadużyciu władzy lub sytuacji wrażliwości, która powoduje, że osoba nie ma w rzeczywistości innego wyboru innego niż poddanie się wykorzystaniu;
- oferowaniu lub przyjmowaniu opłaty lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad ofiarą.

Celem działania sprawcy musi być wyzysk, polegający na wykorzystaniu ofiary do pracy lub świadczenia przez nią usług (w formie co najmniej przymusowej lub obowiązkowej pracy lub usług), niewolnictwa lub praktyk do niego podobnych, eksploatacji innych osób w prostytucji lub innych formach wykorzystania seksualnego, w tym w produkcji pornografii (art. 1 ust.1 in fine).

W decyzji ramowej 2002/629 nie przewidziano wymogu, by zachowanie sprawcy miało charakter transgraniczny, jak również, by popełnione było w ramach zorganizowanej grupy przestępczej (jeżeli jednak przestępstwo zostało popełnione w ramach takiej grupy, fakt taki zgodnie z art. 3 ust. 2 lit. d, stanowi okoliczność zaostrzającą odpowiedzialność karną). Nie może jednak budzić wątpliwości, że w istocie obie opisane definicje pojęcia „handlu ludźmi” są treściowo zbliżone. Decyzję ramową 2002/629 zastąpiono następnie dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/36/UE z dnia 5 kwietnia 2011 r. w sprawie zapobiegania handlu ludźmi i zwalczaniu tego procederu oraz ochrony ofiar (Dz. Urz. UE 2011 L 101/1). Zdaniem Sądu Najwyższego, w polskim porządku prawnym już przed nowelizacją Kodeksu karnego z dnia 20 maja 2010 r. funkcjonowały definicje „handlu ludźmi”, na które organy stosujące prawo mogły się bezpośrednio powoływać. Stosowanie tych definicji zawartych w wiążących Polskę aktach prawa międzynarodowego - jako wskazówki przy wykładni art. 253 § 1 k.k. - sprawiało, że dyspozycja tego przepisu spełniała zasadę określoności (por. F. Radoniewicz, *Przestępstwo handlu ludźmi*, Prok. i Pr., nr 10/2010, s. 134 i n., M. J. Sokołowska - Walewska, *Definicja handlu ludźmi na tle prawa międzynarodowego*, Prok. i Pr., Nr 5/2012, s. 84 i n.) Definicja „handlu ludźmi” zawarta w art. 115 § 22 k.k. jednoznacznie nawiązuje do wskazanych w aktach prawa międzynarodowego rozwiązań i odwołanie się, jak to ujęto w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (s. 86) „pomocniczo” - do wprowadzonej po dacie inkryminowanego czynu definicji kodeksowej nie było wadliwe. Zacytowane definicje odwoływały się w istocie m. in. do stosowania przemocy, czy groźby bezprawnej, a takie działania przyjęto w ustaleniach faktycznych rozpoznawanej sprawie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że uwarunkowania prawne dotyczące art. 253 § 1 k.k. uległy zmianie, gdy w dniu 15 listopada 2000 r. został przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, czyli tzw. Protokół z Palermo. Protokół ten zdecydowanie uszczegółowił i rozszerzył katalog zachowań, które wchodzą w zakres pojęcia „handlu ludźmi”, wskazując jednoznacznie kierunek międzynarodowych, a także krajowych rozwiązań, co podkreślono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2007 r., III KK 177/07, Lex nr 322851. Nota bene w postanowieniu tym zaznaczono, że także przed datą 15 listopada 2000 r. należało interpretować przepisy art. 253 § 1 k.k. i art. 204 § 4 k.k. w powiązaniu z wcześniej wydanymi aktami organizacji międzynarodowych i odwołano się do Konwencji w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji z dnia 21 marca 1950 r. Zgodnie z tą Konwencją przez pojęcie „handlu ludźmi” należało rozumieć „dostarczanie, zwabianie lub uprowadzanie w celach prostytucji innej osoby, nawet za jej zgodą” (art. 1 ust. 1 Konwencji). Nie mogło pojęcie owego „handlu” ograniczać się do czynności cywilnoprawnych w rozumieniu polskiego prawa cywilnego. Zaznaczono, że norma art. 253 § 1 k.k. w innym przypadku byłaby „pusta”

(odwołano się do argumentacji zawartych w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., V KKN 109/99, OSNKW 2001, z. 9-10, poz. 79 oraz postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2000 r., I KZP 1/00, OSP 2000, z. 9, poz. 126).

Kończąc powyższe uwagi nie można także pominąć tego, że również z punktu widzenia zasad wykładni prawa zasadnym jest odwołanie się do wykładni zgodnej z prawem unijnym. W jej ramach istotne znaczenie ma wykładnia zgodnie z prawem wspólnotowym (wykładnia prounijna), polegająca na interpretowaniu krajowych norm w świetle tego właśnie prawa. Wykładnia ta wynika przede wszystkim z pierwszeństwa prawa wspólnotowego nad prawem krajowym. Chodzi głównie o tego rodzaju sytuacje, gdy przepisy dyrektywy WE/UE są używane jako wzorzec lub reguła interpretacyjna w procesie wykładni przepisów prawa krajowego. Obowiązek wykładni prawspólnotowej dotyczy całego systemu prawa krajowego, w tym i prawa karnego (por. System Prawa Karnego, pod red. T. Bojarskiego, Tom 2, Źródła Prawa Karnego, Warszawa 2011, a w tym: R.A. Stefański - Rozdział VII. Wykładnia przepisów prawa karnego. § 5. Rodzaje wykładni. X. Wykładnia prawnoporównawcza, s. 504 i n.). Także wśród przedstawicieli doktryny przeważał pogląd o dopuszczalności bezpośredniego sięgania w procesie dekodowania pojęcia „handlu ludźmi” - na gruncie art. 253 § 1 k.k. - do definicji unijnych (por. System Prawa Karnego, pod red. J. Warylewskiego, Tom 10, Przepisy przeciwko dobrom indywidualnym, Warszawa 2012, a w tym: M. Mozgawa – Rozdział II. Przepisy przeciwko wolności. § 11. Handel ludźmi (art. 189a k.k.). V. Analiza ustawowych znamion, s. 396 i n.). Na marginesie, w związku powyższymi rozważaniami zaznaczyć należy, że Sąd Najwyższy odwołał się nie do terminu wykładni „prawnoporównawczej”, lecz wykładni „prounijnej” (dotyczącej prawspólnotowego wzorca). W teorii prawa (w tym w odniesieniu do prawa europejskiego i tzw. technik harmonizacji, jak i unifikacji) podnosi się bowiem, że wykładnia „prawnoporównawcza” dotyczy niezależnych systemów prawa, natomiast prawo wspólnotowe ma charakter systemu prawa polskiego (wewnętrznego) – (por. Europejskie Prawo Karne, pod red. A. Grzelak, M. Królikowskiego, A. Sakowicza, Warszawa 2012, Rozdział I. Pojęcie prawa karnego europejskiego. Rozdział I.5. Europeizacja prawa karnego, s.23-26, a zwłaszcza Rozdział VII. Współpraca między Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej a sądami krajowymi państw członkowskich. 3.3. Wykładnia prounijna i jej ograniczenie w obszarze prawa karnego, s. 285).

W zakresie porównania względności ustaw obrońca skazanego M. R. stwierdził w kasacji: „Biorąc pod wagę sytuację prawną oskarżonego, należy stosować wobec niego przepisy, które są dla niego korzystniejsze, zatem mając na uwadze art. 4 k.k. koniecznym jest uniewinnienie oskarżonego R. od zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k., gdyż jest ono niestuszne”. Takie stanowisko jest kolejnym przykładem, że zakwestionowane zostały w rzeczywistości ustalenia faktyczne i brak jest niewątpliwie niezbędego rozwinięcia tego, w czym skarżący upatruje naruszenie zasad prawa intertemporalnego, poprzestając tylko na zarzucie błędnego powołania się przez Sąd Apelacyjny na treść art. 115 § 22 k.k., do czego się już odniesiono.

Przepisy prawa karnego dają podstawę do interpretowania nie tylko norm sankcjonujących i sankcjonowanych, ale i innych struktur normatywnych, w szczególności reguł walidacyjnych (np. przepisy przejściowe) oraz reguł interpretacji (np. definicje ustawowe). Pełnią one rolę pomocniczą i mają zupełnie inną strukturę niż normy sankcjonowane i sankcjonujące. Należy zwracać na to uwagę analizując problemy zmiany normatywnej, która w szczególności może ograniczać się wyłącznie do tych struktur (por. W. Wróbel, Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym, Zakamycze 2003, s. 68). Zmiana ustawy w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. może polegać także na zmianie ustawowych określeń definiujących znamiona czynu zabronionego (zmiana tzw. słowniczka) – (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r., V KK 199/05, Lex nr 176023 oraz w cytowany już Komentarz do Kodeksu karnego pod red. A. Zolla, s. 107). Wskazaną noweli-

zacją Kodeksu karnego z dnia 20 maja 2010 r. wprowadzono pierwszy raz do ustawodawstwa karnego definicję legalną „handlu ludźmi”, ale porównanie jej treści z definicjami zawartymi w międzynarodowych aktach prawnych inkorporowanych do wewnętrznego porządku prawnego prowadzi do wniosku, że nie doszło do naruszenia przepisu art. 4 § 1 k.k. Nie można przyjąć, że wprowadzenie tej reguły interpretacyjnej zaostrzyło, a tym bardziej skutkowało powstaniem podstaw odpowiedzialności karnej w omówionym zakresie, gdyż w przeciwnym razie uznać by należało, że przed wprowadzeniem art. 115 § 22 k.k. przepis art. 253 § 1 k.k. nie miał w ogóle racji bytu, tj. nie mógł być stosowany. Biorąc powyższe pod rozwagę należy uznać, że wprowadzenie do katalogu wyjaśnień ustawowych definicji „handlu ludźmi” (art. 115 § 22 k.k.), co nastąpiło z dniem 8 września 2010 r., nie oznacza, że przed tą datą brak było w polskim porządku prawnym normatywnych podstaw do interpretowania tego pojęcia, w tym w zakresie znamienia określonego w uchylonym wskazaną nowelizacją Kodeksu karnego art. 253.

Natomiast, porównując w aspekcie wskazanej reguły kolizyjnej, treść przepisów uchylonego art. 253 § 1 k.k. i art. 189a § 1 k.k. stwierdzić trzeba, że:

- po pierwsze, ustawowe zagrożenia są w nich identyczne;
- po drugie, zakres karalności został w art. 189a k.k. poszerzony, skoro w § 2 przepisu wprowadzano odpowiedzialność za przygotowanie;
- po trzecie, w obu typach czynów zabronionych występował termin „handel ludźmi”, jako składowa znamienia czasownikowego;
- po czwarte, w przepisie art. 189a § 1 k.k. użyto określenia „dopuszcza się handel ludźmi”, zamiast poprzednio użytego sformułowania „uprawia handel ludźmi” (zmiana typizacji zachowania), co związane jest z tym, że uchylono art. 204 § 4 k.k. i zachowania, które dotychczas kryminalizował ten przepis zostały objęte zakresem dyspozycji art. 189a § 1 k.k., co znacząco poszerzyło pole karalności w oparciu o ten typ czynu zabronionego.

W związku z powyższym uznać należało, że skazanie J. Ś. i M. R. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k. było prawidłowe i nie naruszono regulacji zawartej art. 4 § 1 k.k. Przepis ten jest szczególną regułą kolizyjną, która nie prowadzi do derogacji jednej z kolidujących norm prawnych, nie modyfikuje także ich czasowego zakresu zastosowania, określa natomiast ad causam, jak należy postąpić w sytuacji, gdy dane zachowanie opisane jest w równocześnie obowiązujących normach sankcjonujących pochodzących z różnego okresu. Artykuł 4 § 1 k.k. wskazuje wyłącznie kryterium wyboru, którym powinno być poszukiwanie najłagodniejszych dla sprawcy konsekwencji popełnionego czynu (W. Wróbel, op cit., s. 490). W zaistniałym układzie nie można przyjąć, aby skazanie J. Ś. i M. R. na podstawie stanu prawnego obowiązującego w dacie przypisanego im przestępstwa usiłowania „handlu ludźmi” było mniej korzystne, a taki argument podniesiono w pisemnych motywach kasacji dotyczącej skazanego M. R.”

1.2.6. Brak obrońcy podczas pierwszego przesłuchania a możliwość wykorzystania wyjaśnień złożonych w takich okolicznościach w dalszym postępowaniu.

przepisy: art. 6 ust. 1, ust. 3 lit. c EKPCz

hasła: Prawo do obrony

Postanowienie z dnia 5 kwietnia 2013 r., III KK 327/12

Teza:

Sam brak obrońcy podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym podejrzanego nie stanowi przeszkody do wykorzystania na rozprawie złożonych w takich warunkach jego wyjaśnień ze względu na treść art. 6 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r., o ile nie wystąpiła obiektywnie istniejąca podatność podejrzanego na pokrzywdzenie.

Z uzasadnienia:

*„Ze względu na przydaną przez skarżącego rangę zarzutowi naruszenia art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r. (dalej: EKPC) Sąd Najwyższy za celowe uznał poświęcenie tej kwestii większej uwagi, zwłaszcza w kontekście orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, do którego w niemałym zakresie odwoływał się obrońca. Jest prawdą, że w polu zainteresowania strasburskiego Trybunału od dawna pozostaje zagadnienie dopuszczalności wykorzystywania jako dowodu w sprawie wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym pod nieobecność obrońcy. Wypada tu wspomnieć wyroki w sprawach *Salduz p. Turcji* z 27 listopada 2008 r. (nr. 36391/02), *Panovits p. Cypru* z 11 grudnia 2008 r. (nr. 4268/04) oraz *Płonka p. Polsce* z 31 marca 2009 r. (nr. 20310/02). We wskazanych judykatach stwierdzono m.in., że gwarancje rzetelnego procedowania, o których mowa w art. 6 EKPC, mają także odpowiednie zastosowanie do postępowania przygotowawczego. Oznacza to, że prawo podejrzanego do posiadania obrońcy podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym winno być regułą, o ile wyjaśnienia złożone przez niego na tym etapie postępowania są następnie wykorzystane jako dowód w sprawie. Trybunał podkreślał, że organy krajowe powinny podjąć aktywne działania w celu uświadomienia podejrzanemu, iż ma prawo do posiadania obrońcy, także ustanowionego z urzędu, oraz że skuteczność zrzeczenia się tego prawa zależy od tego, czy nastąpiło ono w wyraźny, nieodwołalny sposób i czy towarzyszyło mu zapewnienie minimalnych gwarancji odpowiednich do wagi zrzeczenia się.*

*Z treści orzeczeń zapadłych przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka nie da się wyprowadzić wniosku, że w zamyśle tego organu było wprowadzenie generalnego wymogu zapewnienia obecności obrońcy podczas pierwszego przesłuchania każdego podejrzanego pod rygorem niedopuszczalności wykorzystania na rozprawie złożonych przez niego wyjaśnień. Z przywołanych wyroków wynika, że Trybunałowi chodzi o konieczną obecność obrońcy w sytuacjach obiektywnie istniejącej podatności podejrzanego na pokrzywdzenie, np. z uwagi na jego wiek czy bezradność wywołaną czynnikami społecznymi lub stanem zdrowia (w tym uzależnieniem od narkotyków lub alkoholu). Odmienne rozumienie stanowiska Trybunału, a więc dopatrywanie się zawsze naruszeń Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w razie pierwszego przesłuchania podejrzanego bez udziału obrońcy, stanowiłoby – jak trafnie odnotowuje się w literaturze prawniczej – novum dla co najmniej kilku systemów procedury karnej kontynentalnej Europy uchodzących za nowoczesne i respektujące w szerokim zakresie prawa podejrzanych, np. belgijskiej czy niemieckiej (zob. M. Wąsek – Wiaderek: *Problemy polskiej procedury karnej w świetle najnowszego orzecznictwa ETPC – wybrane zagadnienia* [w:] *Aktualne zagadnienia prawa karnego materialnego i procesowego*, Warszawa 2009, s. 71).*

Sumując: sam brak obrońcy podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym podejrzanego nie stanowi przeszkody do wykorzystania na rozprawie złożonych w takich warunkach jego wyjaśnień ze względu na treść art. 6 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r., o ile nie wystąpiła obiektywnie istniejąca podatność podejrzanego na pokrzywdzenie.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, trzeba dobitnie powiedzieć, że w jej toku nie doszło do obrazy ani art. 6 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 3 lit. c EKPC, ani art. 79 § 2 k.p.k. Na

temat rzekomego naruszenia tego ostatniego przepisu wypowiedział się w sposób wszechstronny, wyczerpujący i przekonujący Sąd Apelacyjny w L. (s. 7 – 9 uzasadnienia). Nie zachodzi zatem potrzeba ani poszerzania, ani pogłębiania jego wywodów.

Motywuując natomiast bezzasadność twierdzeń skarżącego o uchybieniu prawu do rzetelnego procesu, o którym mowa w komentowanym przepisie EKPC, warto przypomnieć, że Sylwester F. został zatrzymany 14 listopada 2000 r. o godz. 9.30 (k. 155), a o godz. 12.25 – po zaznajomieniu go ze spisem praw i obowiązków procesowych, w których zawarto pouczenie o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k., i które potwierdził własnoręcznym podpisem (k. 161) – przystąpił do składania przed prokuratorem wyjaśnień, przyznając się do popełnienia obu czynów i opisując przebieg całego zdarzenia (k. 162 – 163). Jeszcze tego samego dnia o godz. 15. 30 w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania, po pouczeniu go przez sędziego o przysługujących mu prawach, potwierdził złożone wcześniej relacje (k. 165). W dniu 19 stycznia 2000 r. zgłosił się do prokuratury obrońca, któremu zezwolono na widzenie z podejrzanym (k. 181). W dniu 18 kwietnia 2000 r. Sylwester F., wyjaśniając kolejny raz przed prokuratorem, ale już w obecności obrońcy, przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i powtórzył w skrótovej formie to, co wcześniej przekazał organom ścigania i sądowi (k. 238). Za 4 miesiące od tej czynności dokonał bezprawnego samouwolnienia się, zbiegł za granicę i ujęty został dopiero po upływie 6 lat w Hiszpanii (k. 749). Przed wniesieniem aktu oskarżenia odwołał swoje przyznanie się do winy, utrzymując, że wcześniej ze strachu uległ sugestiom prokuratora.”



1.2.7. **Możliwość wydania wyroku łącznego w sytuacji, gdy wymierzona kara w czasie orzekania w przedmiocie wydania takiego wyroku nie może być wykonana.**

przepisy: art. 92 k.k.

hasła: Wyrok łączny

Wyrok z dnia 12 kwietnia 2013 r., III KK 401/12

Teza:

Wydaniu wyroku łącznego nie stoi na przeszkodzie, że poszczególne kary za należące do ciągu przestępstw lub zbiegające się przestępstwa zostały już w całości albo w części wykonane (art. 92 k.k.). Wydaniu takiego wyroku sprzeciwia się natomiast sytuacja, gdy wymierzona, za pozostające w zbiegu realnym przestępstwo, kara w czasie orzekania w przedmiocie takiego wyroku nie mogła być już wykonana i nigdy do wykonania nie może zostać wprowadzona (*arg. a contrario* z art. 92 k.k.).

Z uzasadnienia:

„Orzeczenie powyższe, na korzyść skazanego Bartłomieja K., w części dotyczącej pkt IV i V jego dyspozycji, zaskarżył w trybie art. 521 § 1 k.p.k. Prokurator Generalny. W kasacji zarzucił: „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 85 k.k., polegające na połączeniu dwóch jednostkowych kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania w sytuacji, gdy w jednej ze spraw w chwili orzekania wyrokiem łącznym upłynął okres próby, na jaki zawieszono karę pozbawienia wolności i dalsze 6 miesięcy, a tym samym tak orzeczone kary jednostkowe, nie podlegały już łączeniu”. W oparciu o powołany zarzut skarżący wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt IV, w zakresie orzeczenia o karze łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania”.

wienia wolności i umorzenie postępowania na podstawie art. 572 k.p.k. oraz uchylenie pkt V jego części dyspozytywnej”, a stanowisko to podtrzymał prokurator Prokuratury Generalnej również w toku rozprawy kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odczytanie zarzutu kasacyjnego, tak jak został on sformułowany w wniesionej przez Prokuratora Generalnego skardze, również przy uwzględnieniu argumentacji zawartej w jej części motywacyjnej, może zrodzić wątpliwości co do jego zasadności.

Zarzucając rażące naruszenie art. 85 k.k., w zakresie połączenia kar pozbawienia wolności orzeczonych wyrokami Sądu Rejonowego w W. z dnia 23.06.2004 r., sygn. akt (...) i Sądu Rejonowego w K. z dnia 29.12.2005 r., sygn. akt (...), autor kasacji wywodzi, że orzeczona tym pierwszym wyrokiem kara pozbawienia wolności w rzeczywistości w chwili rozstrzygnięcia w przedmiocie wyroku łącznego już „nie istniała”, a tym samym nie został spełniony jeden z warunków orzekania kary łącznej, także w ramach wyroku łącznego (art. 569 § 1 k.p.k.), jakim jest wymierzenie – za pozostające w zbiegu realnym przestępstwa – kar tego samego rodzaju (art. 85 k.k.). Tymczasem, co wynika z przytoczonych in ex tenso w komparycji zaskarżonego wyroku łącznego orzeczeń, ujętych następnie w pkt IV jego części dyspozytywnej, w obu wymienionych sprawach Bartłomiejowi K. wymierzone zostały kary pozbawienia wolności i grzywny, a więc bez wątpienia kary tego samego rodzaju, które wobec treści art. 85 k.k., mogły zostać objęte węzłem kary łącznej.

W tym miejscu przypomnieć należy jednak i inne okoliczności, które skłoniły skarżącego do wyrażenia powołanego wyżej poglądu.

Pierwszym ze wskazanych wyroków, który – wobec niezaskarżenia go – uprawomocnił się w dniu 1 lipca 2004 r., wymierzono Bartłomiejowi K. m.in. karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat. Okres ten zakończył swój bieg, z uwagi na unormowanie art. 70 § 1 in principio k.k., w dniu 1 stycznia 2006 r., a jednocześnie w ciągu kolejnych 6 miesięcy od zakończenia okresu próby nie zarządzono wykonania tej kary. W związku z powyższym w dniu 1 lipca 2006 r., stosownie do treści art. 76 § 1 k.k., powinno nastąpić zatarcie przedmiotowego skazania z mocy prawa, co w kontekście zarzutu kasacji skutkowałoby jej oczywistą zasadnością, gdyby nie to, że w tym wypadku zastosowanie znalazła również regulacja art. 76 § 2 k.k. Omawianym wyrokiem wymierzono bowiem skazanemu jednocześnie karę grzywny w rozmiarze 50 stawek dziennych z ustaleniem wysokości jednej stawki na kwotę 10 złotych każda, zaś kara ta do dnia 1 lipca 2006 r. nie została wykonana. Stan ten istniał również w dacie wyrokowania w przedmiocie wyroku łącznego (26 lutego 2009 r.), gdyż orzeczoną grzywnę zamieniono ostatecznie, postanowieniem Sądu Rejonowego w W. z dnia 7 kwietnia 2008 r. (...), na zastępczą karę 25 dni pozbawienia wolności, której wykonanie tymże postanowieniem zarządzono, jednak ostatecznie do wykonania nie została ona wprowadzona. Nie nastąpiło wobec tego ani wykonanie, ani darowanie, ani też przedawnienie wykonania tej grzywny.

W zaistniałym układzie procesowym jest więc oczywiste, że z jednej strony nie nastąpiło zatarcie przedmiotowego skazania również w zakresie orzeczonej kary pozbawienia wolności (nie można więc mówić, że kara ta „nie istnieje”), z drugiej zaś i to, że wykonanie tej ostatniej kary, wobec upływu terminu określonego w art. 75 § 4 k.k., nie mogło już być, po dacie 1 lipca 2006 r., zarządzane. Zapadły wyrok łączny ten, nieodwracalny stan prawny w zakresie niemożliwości zarządzania wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w W. w sprawie (...), zmienił. Połączenie kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z tej ostatniej sprawy z karą roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej Bartłomiejowi K. w sprawie Sądu Rejonowego w K. o sygn. (...), i orzeczenie w wyroku łącznym kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności z wa-

runkowym zawieszeniu jej wykonania na okres próby 5 lat, w wypadku zarządzenia wykonania kary łącznej, co w tej sprawie jest możliwe nie tylko hipotetycznie (prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w W. Wydział IX Zamiejskowy w P. z dnia 14 grudnia 2010 r., sygn. (...), którym – za popełnione w dniu 21 maja 2009 r. przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – orzeczono karę roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności), skutkować będzie de facto zarządzeniem, co najmniej w zakresie 6 miesięcy, kary pozbawienia wolności z wyroku Sądu Rejonowego w W. (sygn. (...)), która wszakże zarządzona być nie może.

W tak zarysowanym stanie procesowym nie wydaje się być zasadne twierdzenie autora kasacji, o bezpośrednim naruszeniu przez orzekający w tej sprawie sąd przepisu prawa materialnego, a to art. 85 k.k., bowiem – jak to wskazano wyżej – warunki do orzeczenia kary łącznej zawarte w tym przepisie zaistniały. Nie oznacza to jednak, że sama skarga kasacyjna, wniesiona na korzyść skazanego, nie może zostać uwzględniona. Z jej uzasadnienia – odczytując intencje skarżącego przez pryzmat art. 118 § 1 k.p.k. – wynika, że Prokurator Generalny w rzeczywistości podnosi pod adresem kwestionowanego wyroku łącznego zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 572 k.p.k., który obliguje sąd do umorzenia postępowania w wypadku braku warunków do wydania wyroku łącznego. Warunki te określane są natomiast w takim wypadku szeroko i nie można ograniczać ich wyłącznie do przesłanek materialnoprawnych wskazanych w Kodeksie karnym, chociaż bez wątplenia mają one w takim wypadku podstawowe znaczenie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2004 r., IV KK 168/04, LEX nr 137460 oraz uchwała z dnia 7 czerwca 2006 r., I KZP 11/06, OSNKW 2006, z. 7-8, poz. 64). Za bezsporne uznać należy również i to, że wprowadzenie instytucji wyroku łącznego nie jest ustanowione dla polepszania sytuacji prawnej skazanego (zob. uzasadnienie zdania odrębnego do powołanej wyżej uchwały z dnia 7 czerwca 2006 r.), nie można jednak zaakceptować sytuacji, gdy wydanie takiego wyroku miałoby sytuację tę pogorszyć i istotnie zwiększyć dolegliwość karną objętej tego rodzaju orzeczeniem osoby, ponad dolegliwość wynikającą z sumy kar wymierzonych jej odrębnie, a taki wypadek miałby przecież miejsce w tej sprawie. Pomimo bowiem upływu okresu próby na jaki zawieszono wykonanie kary pozbawienia wolności w sprawie (...) Sądu Rejonowego w W. oraz dalszych 6 miesięcy od zakończenia tego okresu, rozstrzygnięcie zawarte w punkcie IV zaskarżonego wyroku łącznego, i to pomimo zastosowania w pkt V instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia wolności, powoduje nie tylko poddanie skazanego na nowo próbie w zakresie, w którym okres próby zakończył swój bieg, lecz nadto prowadzi do powstania sytuacji, w której kara pozbawienia wolności nie podlegająca już – stosownie do przepisu art. 76 § 4 k.k. – wykonaniu, może zostać do wykonania wprowadzona. W tym stanie rzeczy brak warunków do wydania wyroku łącznego (art. 572 k.p.k.), w zakwestionowanym przez autora kasacji zakresie, powiązać należy nie z naruszeniem art. 85 k.k., lecz nieuwzględnieniem przy dokonywaniu takiej oceny (istnienia przesłanek określonych w art. 569 § 1 k.p.k.) przez sąd meriti unormowań art. 89 § 3 k.k. i art. 92 k.k.

Pierwszy z tych przepisów obliguje sąd orzekający o karze łącznej, w razie zbiegu orzeczeń o okresach próby, do orzeczenia tego okresu oraz związanych z nim obowiązków na nowo. W wypadku skazanego Bartłomieja K. wydanie takiego orzeczenia nie było możliwe, gdyż nie istniał zbieg okresów próby, bowiem okres próby, w sprawie (...) Sądu Rejonowego w W., zakończył swój bieg w dniu 1 stycznia 2006 r., a więc przed uprawomocnieniem się wyroku w sprawie (...) Sądu Rejonowego w K., co nastąpiło w dniu 6 stycznia 2006 r. (k. 48).

Z kolei przepis art. 92 k.k. stanowi, że wydaniu wyroku łącznego nie stoi na przeszkodzie, że poszczególne kary za należące do ciągu przestępstw lub zbiegające się przestępstwa zostały już w całości albo w części wykonane. Rozumując a contrario wydaniu

wyroku łącznego sprzeciwia się sytuacja, gdy wymierzona, za pozostające w zbiegu realnym przestępstwo, kara w czasie orzekania w przedmiocie takiego wyroku nie mogła być już wykonana i nigdy do wykonania nie może zostać wprowadzona.

Uwzględniając powyższe, w kontekście całości argumentacji skarżącego, podzielić należy więc wniosek Prokuratora Generalnego o braku – w zaskarżonym przez niego zakresie – warunków do wydania wyroku łącznego i tym samym, wobec wydania przez Sąd Okręgowy w G. zakwestionowanego orzeczenia, naruszenie przez tenże sąd przepisu obligującego go do umorzenia postępowania (art. 572 k.p.k.). Ponieważ było to naruszenie rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia (surowsza dolegliwość niż ta, którą skazany mógł ponieść na skutek wydania wyroku w sprawie (...) Sądu Rejonowego w W.), wyrok łączny w zaskarżonej części należało uchylić, a postępowanie w tym zakresie – stosownie do treści powołanego wyżej art. 572 k.p.k. – umorzyć.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.8. Właściwość sądu do orzekania w sprawie zarządzenia wykonania warunkowo zawieszonych kary w stosunku do osoby skazanej przez sąd powszechny, pozostającej pod dozorem.

przepisy: art. 178 § 1 k.k.w.; art. 3 § 1 k.k.w.
 hasła: Właściwość sądu; Postępowanie wykonawcze

Postanowienie z dnia 5 kwietnia 2013 r., III KK 406/12

Teza:

1. Według art. 178 § 1 k.k.w., w brzmieniu obowiązującym do 1 stycznia 2012 r., w sprawie zarządzenia wykonania warunkowo zawieszonych kary w stosunku do osoby skazanej przez sąd powszechny, pozostającej pod dozorem, właściwy był sąd rejonowy, w którego okręgu dozór był lub miał być wykonywany.
2. Od daty wejścia w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240, poz. 1431), nowelizującego art. 178 § 1 k.k.w., właściwym funkcjonalnie do orzekania w wyżej wymienionych sprawach jest sąd, który wydał orzeczenie w pierwszej instancji (art. 3 § 1 k.k.w.).

Z uzasadnienia:

„Marek P. skazany został prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z 30 czerwca 2011 r. na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby 5 lat, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego. Na wniosek kuratora Sąd Rejonowy w G., postanowieniem z 17 lipca 2012 r. wydanym na podstawie art. 75 § 2 k.k., zarządził wykonanie kary pozbawienia wolności. Postanowienie to, niezaskarżone przez strony, uprawomocniło się w dniu 16 sierpnia 2012 r.

Kasację od wymienionego postanowienia złożył w trybie art. 521 § 1 k.p.k. Prokurator Generalny, zaznaczając, że czyni to na niekorzyść skazanego. Podnosząc zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa, mianowicie art. 3 § 1 k.k.w., polegającego na tym, że sąd niższego rzędu orzekł w sprawie należącej do właściwości sądu wyższego rzędu, co stanowi uchybienie wymienione w art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k., wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja, choć jej kierunek skarżący określił błędnie (ewidentnie wszak wniesiona została na korzyść skazanego), zasługiwała w całości na uwzględnienie.

Według art. 178 § 1 k.k.w., w brzmieniu obowiązującym do 1 stycznia 2012 r., w sprawie zarządzenia wykonania warunkowo zawieszanej kary w stosunku do osoby skazanej przez sąd powszechny, pozostającej pod dozorem, właściwy był sąd rejonowy, w którego okręgu dozór był lub miał być wykonywany. Rozwiązania tego w znowelizowanym art. 178 § 1 k.k.w., który z mocy ustawy z 16 września 2011 r. (Dz. U. Nr 240, poz. 1431) wszedł w życie w dniu 1 stycznia 2012 r., nie powtórzono. Oznacza to, że od tej daty zagadnienie właściwości funkcjonalnej sądu w zakresie orzekania w przedmiocie wykonania orzeczeń i warunkowego zawieszenia wykonania kary określa art. 3 § 1 k.k.w., statujący zasadę, że sąd, który wydał orzeczenie w pierwszej instancji, jest właściwy również w postępowaniu dotyczącym wykonania tego orzeczenia. Bez znaczenia prawnego pozostaje fakt wydania wyroku skazującego przed wejściem w życie wskazanej wyżej noweli (zob. post. SN z 29 sierpnia 2012 r., II KK 211/12, Prok. i Pr. – wkł. 2013/2/15).”

┌ ┌

1.2.9. Rodzaje orzeczenia następczego w rozumieniu art. 537 § 2 k.p.k..

przepisy: art. 537 § 2 k.p.k..

hasła: Kasacja ogólnie;

Postanowienie z dnia 12 kwietnia 2013 r., III KK 424/12

Teza:

Treść art. 537 § 2 k.p.k. nie stoi na przeszkodzie nadaniu rozstrzygnięciu następczemu postaci stwierdzenia nieważności orzeczenia, o której mowa w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm.).

Z uzasadnienia:

„Kasacja zasługiwała na uwzględnienie, choć sposób, w jaki został w niej sformułowany zarzut naruszenia prawa materialnego, był – jak się wydaje – efektem mylnego odczytania przez skarżącego części motywacyjnych postanowień sądów obu instancji. Z ich treści wszak wysnuć należało wnioski, że u podstaw oddalenia żądań stwierdzenia nieważności orzeczenia skazującego za czyn z dnia 24 maja 1950 r. legło nie tyle ustalenie o niepopelnieniu przez wnioskodawców tego czynu, co raczej istniejące u funkcjonariuszy organów ścigania i wojskowego wymiaru sprawiedliwości przeświadczenie o sprawstwie i winie wnioskodawców.

Odniesienie się bezpośrednio do podniesionego w kasacji zarzutu powinno zostać – zdaniem Sądu Najwyższego – poprzedzone kilkoma uwagami natury ogólnej.

Po pierwsze: oczywiste już dziś i zgodne z aktualną wiedzą historyczną pozostaje, że organizacja „Wolność i Niezawisłość”, kontynuatorka tradycji walki Armii Krajowej, podjęła po zakończeniu II wojny światowej nierówną walkę o suwerenność i niepodległość Polski (zob. uchwała Sejmu RP z 14 marca 2001 r. w sprawie hołdu poległym, pomordowanym i prześladowanym członkom organizacji „Wolność i Niezawisłość” – M.P. Nr 10, poz. 157). Właśnie z tego m.in. względu ustawą z 3 lutego 2011 r. o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” (Dz. U. Nr 32, poz. 160) – podjętą w hołdzie bohaterom antykomunistycznego podziemia, którzy w obronie niepodległego bytu Państwa Polskiego, walcząc o prawo do samostanowienia i urzeczywistnienia dążeń demokratycznych społeczeństwa polskiego, z bronią w ręku, jak i w inny sposób, przeciwstawili się sowieckiej agresji i narzuconemu siłą reżimowi komunistycznemu – ustanowiono dzień 1 marca Narodowym Dniem Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”, a więc świętem państwowym.

Po drugie: niewątpliwie zatem o sytuacji przewidzianej w art. 1 ust. 1 ustawy lutowej – według którego „uznaje się za nieważne orzeczenia (...), jeżeli czyn zarzucony lub przypisany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub orzeczenie wydano z powodu takiej działalności...” – należy mówić, gdy orzeczenie o charakterze represyjnym wydano w stosunku do danej osoby z powodu jej działalności w szeregach organizacji „Wolność i Niezawisłość”.

Po trzecie: co należy rozumieć pod pojęciem zwrotu „z powodu takiej działalności”, ustawa rzecz jasna nie wyjaśnia, niemniej ugruntowany jest już w judykaturze pogląd, że chodzi tu również o skazania za czyny niepopelnione, stanowiące de facto represję za działalność niepodległościową (zob. post. SN z 13 lipca 2005 r., IV KK 90/05, R-OSNKW 2005, poz. 1356). Dla potraktowania takiego skazania jako ukrytego odwetu za patriotyczne i niepodległościowe zachowania nie ma znaczenia, jaką postawę w toku postępowania prezentowała osoba represjonowana – czy zdołała znieść stosowany wobec niej nacisk i nie przyznawała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, czy też wskutek tortur i gróźb załamała się i złożyła samooskarżające się wyjaśnienia. Obojętne też jest, czy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa publicznego, stosując wobec osoby przesłuchiwaną brutalną przemoc i zastraszanie i uzyskując w ten sposób oczekiwane relacje, nabrali subiektywnego przekonania o jej sprawstwie i winie. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa zdawali sobie doskonale sprawę z tragicznego położenia osób podejrzanych o konspiracyjną działalność antykomunistyczną i orientowali się, iż wypowiedzi tych osób, składane w warunkach przymusu fizycznego i psychicznego, mogą w istotnym stopniu rozmijać się z prawdą. Dla przedstawicieli totalitarnej władzy nie miało to zazwyczaj znaczenia: liczyło się wyeliminowanie (na długi czas albo definitywnie) osób, które stanowiły lub stanowiły tylko mogły zagrożenie dla wprowadzonego w Kraju ustroju politycznego.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, należało odnotować, że sąd a quo ustalił, a zaakceptował to sąd ad quem, istnienie okoliczności warunkujących stwierdzenie nieważności wydanego wobec wnioskodawców wyroku z 26 kwietnia 1951 r. w zakresie skazującym ich za napad rabunkowy dokonany w dniu 24 maja 1950 r. w K. Ustalił mianowicie, że Jan W. (ps. S.), Stanisław K. (ps. C.) i Aleksander L. (ps. D.) byli członkami organizacji „Wolność i Niezawisłość” i w jej ramach prowadzili działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, że tylko z tego powodu zostali ujęci przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i poddani okrutnemu traktowaniu, m.in. w celu przyznania się do udziału w akcji z dnia 24 maja 1950 r. w K., że w wyniku brutalnych metod śledczych przyznali się do popełnienia tego czynu, mimo że wskutek spóźnienia się nie wzięli w nim udziału, i że wreszcie skazani zostali za ten czyn na kary po 10 lat więzienia. Jasne więc było, że skazanie wnioskodawców za napad w dniu 24 maja 1950 r. nastąpiło z powodu ich zaangażowania w walkę o suwerenność i niepodległość Kraju. Ewidentnym błędem sądów obu instancji było wyrażenie zapatrywania, że w takim układzie, gdy funkcjonariusze UBP zakładali, iż wnioskodawcy brali udział w napadzie, nie wchodziło w grę rozwiązanie przewidziane w art. 1 ust. 1 ustawy lutowej. Przekonania tych funkcjonariuszy, tak jaskrawo naruszających nie tylko ówczesne prawo, ale i podstawowe zasady moralne, nie miały tu nic do rzeczy i w żadnym stopniu nie mogły negatywnie rzutować na sposób załatwienia niniejszej sprawy.

Przedstawione rozważania doprowadziły Sąd Najwyższy do konkluzji, że oddalenie żądań o stwierdzenie nieważności orzeczenia w trybie art. 1 ust. 1 ustawy lutowej było w oczywistym stopniu niesłuszne. Sąd kasacyjny stanął zatem nie przed dylematem, czy uchylić postanowienia sądów obu instancji, ale przed problemem, jakie po wydaniu rozstrzygnięcia pierwotnego powinno zapaść orzeczenie następcze.

W okresie obowiązywania Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. w judykaturze konsekwentnie przyjmowano, że treść art. 537 § 2 k.p.k. nie przesądza o konieczności wy-

dania orzeczenia następczego wyłącznie w jednej z przewidzianych w nim postaci. Innymi słowy, przepis ten nie ustanawia zamkniętego katalogu możliwych rozstrzygnięć następczych. I tak, po uchyleniu zaskarżonego orzeczenia (ew. także orzeczenia pierwszoinstancyjnego) Sąd Najwyższy przekazywał sprawę w celu uzupełnienia śledztwa (zob. wyr. z 20 kwietnia 1999 r., III KKN 323/97, OSNKW 1999, z. 9-10, poz. 61; post. z 26 września 2002 r., III KK 252/02, LEX nr 56825; wyr. z 1 grudnia 2011 r., V KK 224/11, LEX nr 1108494), stwierdzał w postępowaniu lustracyjnym, że osoba lustrwana złożyła zgodne z prawdą oświadczenie (zob. wyr. z 7 stycznia 2009 r., II KK 51/08, R-OSNKW 2009, poz. 1), stwierdzał niedopuszczalność przejęcia do wykonania w Rzeczypospolitej Polskiej kary pozbawienia wolności (zob. post. z 22 listopada 2011 r., IV KK 267/11, OSNKW 2012, z. 3, poz. 4), orzekał o poprawieniu błędnej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu (zob. wyr. z 8 lutego 2011 r., V KK 246/10, OSNKW 2011, z. 4, poz. 37), nie wydawał orzeczenia następczego wobec niecelowości dalszego procedowania w przedmiocie, którego dotyczyło uchylenie (zob. wyr. z 4 lutego 2009 r., IV KK 285/08, R-OSNKW 2009, poz. 313), a także przekazywał sprawę prokuratorowi w celu ponownego rozważenia kwestii zasadności umorzenia postępowania przygotowawczego (zob. post. z 23 października 2012 r., V KK 167/12, OSNKW 2013, z. 1, poz. 7).

W tych warunkach jako uprawnione rysuje się zapatrywanie: skoro dopuszczalne jest w postępowaniu kasacyjnym wydanie orzeczenia następczego w postaci uniewinnienia, to tym bardziej może ono – rzecz jasna w sprawie rehabilitacyjnej regulowanej ustawą lustracyjną – przybrać dalej idącą postać, to jest orzeczenia stwierdzającego nieważność rozstrzygnięcia zapadłego wobec osoby represjonowanej za działalność niepodległościową (argumentum a fortiori), naturalnie tylko w sytuacji, gdy nieuwzględnienie żądania osoby represjonowanej okazało się oczywiście niesłuszne. Żadne racje – ani językowe, ani systemowe, ani tym bardziej celowościowe – nie sprzeciwiają się takiemu kierunkowi interpretacyjnemu. Przeciwnie, w istotnym stopniu kierunek ten wzmocniają. Sumując: treść art. 537 § 2 k.p.k. nie stoi na przeszkodzie nadaniu rozstrzygnięciu następczemu postaci stwierdzenia nieważności orzeczenia, o której mowa w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm.).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, pozostając na gruncie ustaleń faktycznych będących podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia i oceniając oddalenie wniosków osób represjonowanych jako oczywiście niesłuszne, orzekł jak w dyspozytywnej części postanowienia.”

┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆

1.2.10. Możliwość wydania wyroku uniewinniającego w postępowaniu w przedmiocie wznowienia postępowania.

przepisy: art. 547 § 3 k.p.k.

hasła: Wznowienie postępowania;

Wyrok z dnia 8 marca 2013 r. III KO 83/12

Teza:

1. W postępowaniu w przedmiocie wznowienia postępowania karnego nie jest możliwe odpowiednie stosowanie art. 537 k.p.k. (arg. a contrario z art. 545 § 1 k.p.k.).

2. Wydanie wyroku uniewinniającego w postępowaniu w przedmiocie wznowienia postępowania karnego możliwe jest jedynie w razie wznowienia postępo-

wania w oparciu o przesłankę określoną w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. (art. 547 § 3 k.p.k.).

Z uzasadnienia:

„Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 11 września 2008 r., (...), skazał Jacka G. za przestępstwo z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.) na karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 30 zł każda i obciążył go kosztami postępowania w sprawie. Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę ówczasnie oskarżonego – Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 21 stycznia 2009 r., sygn. akt (...), utrzymał w mocy orzeczenie Sądu I instancji.

Wobec tego, że w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r., sygn. K 41/07, przepis art. 46 ust. 1 ustawy prawo prasowe stracił moc jako niezgodny z art. 2 oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, pełnomocnik Jacka G. wystąpił z wnioskiem o wznowienie postępowania w tej sprawie i uchylenie obu wyroków wymienionych na wstępie oraz uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuczonego mu czynu, ewentualnie o umorzenie postępowania.

Po rozpoznaniu tego wniosku, Sąd Apelacyjny w G. wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2012 r. sygn. akt (...):

1. wznowił postępowanie w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 21 stycznia 2009 r., sygn. akt (...), utrzymującym w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 11 września 2008 r. sygn. akt (...);
2. uchylił oba w/w wyroki i umorzył postępowanie w sprawie;
3. kosztami sądowymi w sprawie o wznowienie postępowania obciążył Skarb Państwa.

Obecnie, apelację w tej sprawie, w oparciu o przepis art. 547 § 3 in fine k.p.k., wniósł – określając się jako „obrońca skazanego” – pełnomocnik wnioskodawcy Jacka G., jednocześnie ograniczając zakres środka odwoławczego do rozstrzygnięć o umorzeniu postępowania i o kosztach postępowania w przedmiocie wznowienia. Powołując jako podstawę przepisy art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1 i 2 k.p.k., autor apelacji zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 529 k.p.k., a w szczególności art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 2 k.p.k., co doprowadziło do wydania wyroku umarzającego postępowanie w sprawie, zamiast do orzeczenia o uniewinnieniu Jacka G. od popełnienia zarzuczonego mu czynu.

W oparciu o tak sformułowany zarzut autor apelacji wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez uniewinnienie „skazanego” Jacka G. od popełnienia zarzuczonego mu czynu oraz orzeczenie o kosztach postępowania w sprawie, w tym także kosztach postępowania o wznowienie i postępowania wywołanego wniesieniem niniejszej apelacji – stosownie do treści art. 632 pkt 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Apelacja wniesiona przez pełnomocnika wnioskodawcy Jacka G. okazała się niezasadna, a sformułowany w niej zarzut i wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku – nie zasługiwały na uwzględnienie. Niezależnie od pewnych perturbacji, jakie autor środka odwoławczego miał z określeniem pozycji procesowej zarówno swojej, jak i swego mocodawcy (po wznowieniu postępowania i uchyleniu wyroków skazujących Jacka G. oraz umorzeniu postępowania – nie ma on już statusu skazanego) oraz wyraźnych trudności z prawidłowym określeniem charakteru zarzutu stawianego w apelacji (powołanie m.in. jako podstawy zarzutu przepisu art. 438 pkt 1 k.p.k., który odnosi się do obrazę prawa materialnego – przy jednoczesnym zarzuceniu wyłącznie obrazę przepisów postępowania,

wskazanie na przepis art. 17 § 2 k.p.k., który nie pozostaje w żadnym związku z analizowaną sytuacją procesową), zasadniczym powodem nieuwzględnienia skargi apelacyjnej w tej sprawie, był brak zaakceptowania poglądu prawnego wyrażonego przez skarżącego. Sprowadzał się on do tezy (wyprowadzonej z treści art. 414 § 1 k.p.k.), że po rozpoczęciu przewodu sądowego stwierdzenie okoliczności wyłączającej ściganie a należącej do kręgu ujemnych przesłanek procesowych wymienionych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., powoduje konieczność uniewinnienia oskarżonego, a nie umorzenia postępowania. W tym kontekście autor apelacji przywoływał także przepis art. 545 § 1 k.p.k., przewidujący odpowiednie stosowanie całego szeregu norm postępowania kasacyjnego, w tym, m. in. art. 529 k.p.k., uprawniającego do rozpoznania kasacji na korzyść oskarżonego, pomimo odbycia kary lub istnienia okoliczności wyłączających ściganie.

Przytoczona argumentacja nie jest jednak przekonująca i to z kilku powodów. Po pierwsze, orzeczenie o wznowieniu postępowania w sprawie i uchyleniu w całości obu wyroków, które funkcjonowały dotychczas w obrocie prawnym, stanowi ich pełne unicestwienie, a tym samym następuje powrót sprawy do stadium w jakim znajdowała się na samym początku postępowania sądowego zainicjonowanego wniesieniem aktu oskarżenia. Skoro bowiem wznowiono postępowanie i wyeliminowano oba rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, jakie w nim zapadły, to oznacza, że co do zasady, powinno ono toczyć się od początku. W sytuacji natomiast, gdy przepis prawny, będący podstawą zarzutu aktu oskarżenia, stracił moc, jest oczywiste, że takie postępowanie toczyć się już nie może. Zarazem jednak nie można skutecznie twierdzić, że w takiej konfiguracji procesowej można odwołać się do dyspozycji art. 414 § 1 k.p.k., który przewiduje wydanie wyroku uniewinniającego, gdy okoliczność wymieniona w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., zostanie stwierdzona po rozpoczęciu przewodu sądowego. Skoro czyn zarzucony oskarżonemu nie zawiera już znamion przestępstwa, to nie ma podstaw do rozpoczęcia przewodu sądowego i nie materializuje się przesłanka wymieniona w tym przepisie.

Po drugie, podkreślić trzeba, że regulacja dotycząca orzekania w postępowaniu o wznowienie postępowania, pomimo odesłania wynikającego z dyspozycji art. 545 § 1 k.p.k., w pewnych kwestiach różni się od rozwiązań przyjętych w postępowaniu kasacyjnym. Na gruncie tego ostatniego, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 czerwca 2004 r. V KK 101/04 (OSNKW 2004 z. 7-8, poz. 80) opowiedział się za wydaniem wyroku uniewinniającego także w stadium postępowania kasacyjnego w razie stwierdzenia, że czyn zarzucony oskarżonemu nie zawiera znamion czynu zabronionego, jeśli tylko przypisanie popełnienia czynu zawierającego znamiona przestępstwa nastąpiło po rozpoczęciu przewodu sądowego przed sądem I instancji, natomiast sąd kasacyjny dokona odmiennej oceny prawnej, stwierdzając oczywistą niesłuszność tak poczynionego ustalenia (art. 414 § 1 zd. 2 w zw. z art. 458 i art. 518 oraz art. 537 § 1 i 2 k.p.k.).

Jednak ten pogląd nie znajduje zastosowania na gruncie niniejszej sprawy albowiem w wyniku uwzględnienia kasacji i orzekania w warunkach określonych w art. 537 § 2 in fine k.p.k., nie dochodzi do wznowienia postępowania. To jego ostateczny wynik ulega zmianie i to zmianie co do istoty, przy czym taka właśnie zmiana jest wyraźnie przewidziana w przepisach regulujących postępowanie kasacyjne.

Jest przy tym istotne – i to trzeba traktować jako trzeci argument o silnej wymowie jurydycznej – właśnie przepis art. 537 k.p.k. nie został wymieniony w katalogu zamieszczonym w dyspozycji art. 545 § 1 k.p.k., na który powoływał się autor skargi apelacyjnej. Zatem, to z woli ustawodawcy nie jest możliwe odpowiednie stosowanie przepisu art. 537 k.p.k. na gruncie postępowania w przedmiocie wznowienia.

Po czwarte, w rozdziale 56 Kodeksu postępowania karnego, regulującym instytucję wznowienia postępowania, znajduje się odrębne unormowanie wprost przewidujące możliwość bezpośredniego uniewinnienia oskarżonego, co do którego doszło do wznowienia

czych). Decyzję tę uzasadnił utratą w dniu 31 maja 2012 r. mocy obowiązującej przepisu stanowiącego podstawę oskarżenia, ze względu na wejście w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2010 r. (sygn. akt P 29/09, Dz. U. Nr 225 poz. 1474).

Powyższe postanowienie Sądu Rejonowego w K. nie zostało zaskarżone przez strony i uprawomocniło się w dniu 28 czerwca 2012 r.

Od tego postanowienia kasację na niekorzyść w trybie art. 521 § 1 k.p.k. wniósł Prokurator Generalny, zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia. Zdaniem skarżącego, w dniu utraty mocy przez art. 218 § 1 k.k. wszedł w życie art. 218 § 1a k.k. o treści identycznej, jak tracący moc § 1, przez co nie doszło do depenalizacji zachowania opisanego we wskazanych przepisach.

Skarżący wniósł o uchylenie postanowienia z dnia 31 maja 2012 r. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego jest zasadna w stopniu oczywistym.

Procedowanie Sądu I instancji w przedmiocie odpowiedzialność karnej oskarżonej odbywało się w specyficznym otoczeniu normatywnym.

Otóż zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2010 r. (sygn. akt P 29/09; Dz. U. Nr 225 poz. 1474) ze względu na stwierdzenie niezgodności m.in. art. 218 § 1 k.k. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, z art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonego dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu (Dz. U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364) oraz z art. 14 ust. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) przepis ten miał utracić moc z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok ten został ogłoszony w Dzienniku Ustaw dnia 30 listopada 2010r.

Ze względu na konieczność dostosowania stanu prawnego, w zakresie w jakim orzekał Trybunał Konstytucyjny, do standardów konstytucyjnych i prawnomiędzynarodowych (vide uzasadnienie projektu nowelizacji – druk Sejmu VII kadencji nr 288), ustawą z dnia 10 maja 2012 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2012 poz. 611; dalej: ustawa nowelizująca) wprowadzono art. 218 § 1a k.k. o identycznej treści, jak dotychczasowe jego (tj. art. 218 § 1 k.k.) brzmienie. Ogłoszenie ustawy nastąpiło w Dzienniku Ustaw w dniu 30 maja 2012r. Ustawa nowelizująca weszła w życie z dniem 31 maja 2012 r. (art. 4 tejże ustawy).

Sąd I instancji termin procedowania w przedmiocie umorzenia postępowania wobec oskarżonej wyznaczył także na dzień 31 maja 2012r.

W takim układzie kalendarzowym, fundamentalną kwestią nad jaką powinien był się pochylić Sąd a quo było precyzyjne ustalenie obowiązującego stanu prawnego na dzień orzekania. Tylko rozstrzygnięcie w tym przedmiocie umożliwiłoby Sądowi dokonanie poprawnej subsumcji zdarzeń historycznych objętych aktem oskarżenia pod relewantne przepisy. Jednakowoż uzasadnienie w tym zakresie jest niezwykle lapidarne i sprowadza się jedynie do wskazania podstawy utraty mocy przepisu art. 218 § 1 k.k. ze względu na cytowany powyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

Takie nazbyt skrótowe i pobieżne, w ocenie Sądu Najwyższego stanowisko prawne w przedmiotowej sprawie nie jest trafne. Należy rozstrzygnąć, czy rzeczywiście, tak jak zdaje się na to wskazywać Sąd a quo doszło w którymkolwiek momencie czasowym do

faktycznej depenalizacji zachowania polegającego na m.in. uporczywym naruszaniu praw pracowniczych, co pozwalałoby przy zastosowaniu art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., na umorzenie postępowania, jako dotyczącego czynu niewypełniającego znamion typu czynu zabronionego przez ustawę. Kluczowym zagadnieniem prawnym w niniejszych realiach, jak to zostało zasygnalizowane na wstępie niniejszego uzasadnienia, jest rozstrzygnięcie kształtu stanu prawnego w dniu 31 maja 2012 r. w perspektywie norm sankcjonujących przedmiotowe zachowania godzące w prawa pracownicze. Art. 4 ustawy nowelizującej, posługuje się pojęciem „z dniem 31 maja 2012 r.” mającym obrazować moment wejścia w życie art. 218 § 1a k.k. Natomiast sentencja wyroku Trybunału konstytucyjnego w zakresie oznaczenia daty utraty mocy art. 218 § 1 k.k. zawiera sformułowanie „z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia”. Podkreślić należy, że kwestia oznaczenia zarówno początkowego, jak i końcowego momentu obowiązywania normy prawnej ma charakter walidacyjny.

Na gruncie ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. 2011 Nr 197 poz. 1172 tekst jedn.) tylko w odniesieniu do tej drugiej sytuacji odnaleźć można wskazówkę ustawową. W art. 6 ust. 2 tejże ustawy wskazany jest sposób obliczania terminów wejścia w życie aktów normatywnych. Terminy liczone w miesiącach kończą się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada dniu ogłoszenia, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było - w ostatnim dniu tego miesiąca. Jest to rozwiązanie analogiczne do sposobu liczenia terminów m.in. w Kodeksie cywilnym. Ten sposób ustalania momentu dokonania zmiany normatywnej w systemie prawa można poprzez analogię odnieść także do utraty mocy ustawy w związku z wejściem w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który na równi z ustawą podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw (art. 190 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 9 ust. 1 pkt 6 ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych).

W takim ujęciu uznać należy, że skoro ogłoszenie wyroku Trybunału dotyczącego art. 218 § 1 k.k. nastąpiło 30 listopada 2012 r., to utrata mocy tego przepisu nastąpiła z upływem dnia 30 maja 2012 r., czyli z początkiem 31 maja 2012 r. (w pierwszej chwili po godzinie „0”).

Natomiast dla rozstrzygnięcia, w jakim momencie doby w życie wchodzi ustawa, gdy ustawodawca posłużył się zwrotem „z dniem...” podając dalej datę - wymaga dokonania wykładni i przesądzenia kilku istotnych elementów.

W doktrynie prezentowane jest zasadniczo stanowisko o początku dnia, jako chwili wejścia w życie ustawy (tak m.in. G. Wierczyński (w:) Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz. Warszawa 2009, komentarz do § 45 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej" (Dz.U.2002 Nr 100 poz. 908) teza 4. z powołaniem na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia z dnia 13 lutego 1991 r., OTK 1991, nr 1, poz. 30). Na gruncie natomiast prawa represyjnego, większą wagę przy analizie tego zagadnienia przywiązuje się do interpretacji innego spotykanego w ustawodawstwie terminu wejścia w życie aktu normatywnego, tj. „z dniem ogłoszenia”. Gdy więc chodzi o prawo karne, ze względów sprawiedliwościowych wejście w życie normy sankcjonującej winno następować z końcem dnia oznaczonego w ustawie, jako dzień ogłoszenia wydaje się być najbardziej uzasadniony. Ujęcie takie gwarantuje, iż przynajmniej prima facie, nie ma wtedy niebezpieczeństwa retroaktywnego działania ustawy karnej, gdyż penalizacja miałaby swój początek dopiero od północy tego dnia, czyli już po udostępnieniu treści aktu normatywnego (art. 20 ust. 2 ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych stanowi wyraźnie, że chodzi o dzień jego ogłoszenia w postaci elektronicznej na stronie internetowej organu wydającego dziennik urzędowy).

W analizowanym przypadku zagadnienie obowiązywania art. 218 § 1a k.k. można rozstrzygnąć biorąc pod uwagę, że ustawa nowelizująca nie posłużyła się zwrotem „z dniem ogłoszenia”, ale „z dniem...” i podaniem konkretnej daty. Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, skoro ogłoszenie w publikatorze nastąpiło w dniu 30 maja 2012 r., uznać należy, że niezależnie od wskazania innej prospectivej daty wejścia w życie, nie mogło ono z pewnością nastąpić jeszcze tego samego dnia. Skoro ustawodawca wskazał dzień 31 maja 2012 r. oznacza to, że jego intencją było by nowelizacja weszła w życie w pierwszym możliwym momencie czasowym, który gwarantowałby zgodność takiego rozwiązania z regułami walidacyjnymi kształtującymi nasz system prawny. Zatem ten moment to pierwsza chwila po godzinie „0”, czyli po północy z 30 na 31 maja 2012 r.

Reasumując, zestawienie chwili utraty mocy art. 218 § 1 k.k. i wejścia w życie art. 218 § 1a k.k. prowadzi do jednoznacznej konkluzji, że są one tożsame. Oznacza to, że w systemie prawnym nie było okresu czasu, w którym zachowanie polegające na złośliwym i uporczywym naruszaniu praw pracownika wynikających ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego przestało być zabronione pod groźbą kary przez ustawę.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji. W ponownym postępowaniu Sąd I instancji winien ustalić treść obowiązującego stanu normatywnego uwzględniając powszechnie przyjęte reguły walidacyjne mające zastosowanie w polskim systemie prawa.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.12. Opiniowanie co do występowania zaburzeń seksualnych.

przepisy: art. 202 § 3 K.P.K.
hasła: Biegły;

Wyrok z dnia 13 marca 2013 r., V KK 230/12

Teza:

- 1. Jeśli sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, widzi potrzebę uzyskania opinii co do ewentualnego występowania u osoby oskarżonej zaburzeń preferencji seksualnych, zobowiązany jest do dopuszczenia dowodu z opinii co najmniej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia psychicznego osoby oskarżonej i do udziału w jej wydaniu, w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych, zobowiązany jest powołać biegłego lekarza seksuologa (art. 202 § 3 k.p.k.).**
- 2. Opinia w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych jest elementem opinii o stanie zdrowia psychicznego osoby oskarżonej. Oznacza to, że opinia biegłego lekarza seksuologa nie ma charakteru opinii niezależnej od opinii biegłych lekarzy psychiatrów o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego. Innymi słowy, opiniowanie w przedmiocie zaburzeń preferencji seksualnych osoby oskarżonej winno mieć miejsce w ramach tzw. opinii kompleksowej.**

Z uzasadnienia:

„Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Z. wywiódł obrońca z urzędu skazanego Sławomira C. Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżył w całości na jego korzyść. Wyrokowi zarzucił:

- na mocy art. 523 § 1 k.p.k. w związku z art. 202 § 3 k.p.k., rażące naruszenie prawa procesowego, polegające na tym, że Sąd odwoławczy utrzymał w mocy orzeczenie Sądu I instancji chociaż mógł i powinien dokonać jego uchylenia w oparciu o prawidłowo dokonaną ocenę orzeczenia Sądu Rejonowego z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.), pomimo tego, że do udziału w wydaniu opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego w zakresie

zaburzeń preferencji seksualnych Sąd I instancji odrębnie nie powołał biegłego lekarza seksuologa, a jedynie oparł się na opinii biegłego seksuologa z dnia 16.01.2008 r. wydanej w okresie pomiędzy czynami zarzucanymi oskarżonemu w tej sprawie na zlecenie innego Sądu w ramach odrębnej sprawy;

- na mocy art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., rażące naruszenie prawa procesowego polegające na tym, że organ procesowy samodzielnie, bez korzystania z opinii biegłego dokonał ustaleń co do okoliczności, których stwierdzenie wymaga wiadomości specjalnych, a mianowicie ustalił, że preferencje seksualne mają charakter stały i nie ulegają zmianom nie wskazując w uzasadnieniu wyroku źródła tychże wiadomości specjalnych, co miało istotny wpływ na treść wyroku.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym. Wniósł również o przyznanie kosztów obrony za sporządzenie i wniesienie kasacji.

Rozpoznając sprawę Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego Sławomira C. okazała się zasadna w zakresie, w jakim podniesiono w niej zarzut rażącego naruszenia art. 202 § 3 k.p.k., co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Stwierdzone uchybienie miało bowiem istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd I instancji, budując podstawę dowodową wyroku, opierał się między innymi na opiniach biegłych lekarzy psychiatrów oraz psychologa, dotyczących stanu zdrowia psychicznego Sławomira C. Dowód ten był dla sądu meriti niezbędny dla oceny stanu poczytalności skazanego w chwili popełnienia przypisanych mu ostatecznie przestępstw (por. str. 16-17 pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego). Sąd I instancji dostrzegł przy tym potrzebę dokonania ustaleń co do ewentualności występowania u Sławomira C. zaburzeń preferencji seksualnych (por. str. 17 pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego). W tym zakresie Sąd Rejonowy w K. dopuścił dowód z uzupełniającej opinii dwojga biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa klinicznego (k. 445v). Podkreślić w tym kontekście trzeba, że wywołanie przedmiotowej opinii biegłych lekarzy psychiatrów (nie będących biegłymi z zakresu seksuologii) oraz psychologa, było dla Sądu I instancji pochodną stwierdzenia samych biegłych, że posiadana przez nich wiedza pozwala na opiniowanie w przedmiocie ewentualnego występowania u Sławomira C. zaburzeń preferencji seksualnych (por. str. 17 pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego oraz k. 444 i 444v akt sprawy). Opiniując, co zgodnie z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń skonstatował Sąd I instancji, powołani biegli mieli świadomość załączenia do akt sprawy „opinii sądowo-seksuologicznej” sporządzonej w sprawie (...) Sądu Okręgowego w G. (k. 451); stwierdzili zresztą w konkluzji, iż ich wniosek są zgodne z zawartymi w tej ostatniej opinii (k. 470).

Tak zaprezentowane wywody opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa klinicznego Sąd Rejonowy uznał za miarodajne, przyjmując, że Sławomir C. posiada prawidłowy rozwój sfery psychoseksualnej, nie ujawnia cech dewiacji seksualnej, a zarzucone czyny z dużym prawdopodobieństwem stanowiły wyraz odhamowania seksualnego, związanego z upojeniem alkoholowym (por. k. 470 oraz str. 17 pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu I instancji).

Taki sposób procedowania Sądu Rejonowego, oparcie się na powyższej opinii biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa, zakwestionował obrońca Sławomira C., podnosząc, że zgodnie z treścią art. 202 § 3 k.p.k. do udziału w wydaniu opinii o stanie zdrowia psychicznego, w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych, Sąd winien był powołać lekarza seksuologa. Uchybienie wskazanej normie prawa procesowego skutkowało – zdaniem

skarżącego – niemożnością stwierdzenia, czy Sławomir C. rzeczywiście posiada prawidłowy rozwój sfery psychoseksualnej, czy istotnie nie ujawnia cech dewiacji seksualnych, a w konsekwencji niemożnością prawidłowego ustalenia, jakie mogło być podłoże zarzucanych mu czynów. Do tego samego uchybienia prawu procesowemu, w opisowy sposób, nawiązał Sławomir C. we własnej apelacji, podnosząc, iż lekarz psychiatra nie jest uprawniony do wydawania opinii, należącej do kompetencji lekarza seksuologa.

Sąd odwoławczy – Sąd Okręgowy w Z. – nie podzielił zarzutu i argumentacji podnoszonych przez Sławomira C. oraz jego obrońcę w ich środkach odwoławczych, uznając, że w realiach sprawy nie można mówić o naruszeniu art. 202 § 3 k.p.k., gdyż Sąd I instancji „dopuścił dowód z opinii seksuologicznej sporządzonej na potrzeby innego postępowania”, a nadto biegli lekarze psychiatry i psycholog odnieśli się do „sfery seksualnej oskarżonego”, opierając się także na wskazanej wyżej opinii seksuologicznej (por. str. 7-8 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

W ukazanych realiach rozpoznawanej sprawy, twierdzenia kasacji obrońcy skazanego jawią się jako zasadne. Sąd Okręgowy w Z. w rażący sposób naruszył bowiem przepis art. 203 § 2 k.p.k., co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Na marginesie warto przy tym podnieść, iż Sąd odwoławczy w nieuprawniony sposób – bo sprzeczny z rzeczywistym przebiegiem postępowania – uznał, jakoby Sąd Rejonowy w K. „dopuścił dowód” z opinii sądowo – seksuologicznej sporządzonej w sprawie (...) Sądu Okręgowego w G.; co więcej, opinia ta (k. 451) nie została nawet ani odczytana, ani ujawniona bez odczytywania w toku procesu, nie wchodząc tym samym w zakres ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego. O ile Sąd odwoławczy sam fakt załączenia przedmiotowej opinii do akt sprawy utożsamia z „dopuszczeniem” dowodu, to pozostaje w tak oczywistym błędzie, że nie wymaga to bliższego omawiania.

Rażące naruszenie prawa procesowego wyraziło się w tym, że Sąd odwoławczy uznał – wbrew stanowczej dyspozycji art. 202 § 3 k.p.k. - iż możliwe jest opiniowanie o stanie zdrowia psychicznego osoby oskarżonej, w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych, bez udziału biegłego lekarza seksuologa.

Nic w tej ocenie nie zmienia to, że opiniujący w sprawie biegli lekarze psychiatry i psycholog kliniczny wyrazili przekonanie, że są „w stanie wypowiedzieć się na temat ewentualności posiadania przez Sławomira C. zaburzeń preferencji seksualnych” (k. 444, k. 444v).

Należy przy tym dodać, że przepis art. 202 k.p.k. został znowelizowany na mocy art. 2 pkt 3 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589 ze zm.).

Przepis ten uzyskał brzmienie:

"Art. 202. § 1. W celu wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, powołuje co najmniej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów.

§ 2. Na wniosek psychiatrów do udziału w wydaniu opinii powołuje się ponadto biegłego lub biegłych innych specjalności.

§ 3. Do udziału w wydaniu opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych, sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, powołuje biegłego lekarza seksuologa.

§ 4. Biegli nie mogą pozostawać ze sobą w związku małżeńskim ani w innym stosunku, który mógłby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do ich samodzielności.

§ 5. *Opinia biegłych powinna zawierać stwierdzenia dotyczące zarówno poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia czynu, jak i jego aktualnego stanu zdrowia psychicznego oraz zdolności do udziału w postępowaniu, a w razie potrzeby co do okoliczności wymienionych w art. 93 Kodeksu karnego.*"

Zmiana w stosunku do poprzedniego stanu prawnego wyraziła się w dodaniu § 3 w przytoczonym wyżej brzmieniu oraz zmianie § 5 (w miejsce zapisu „Opinia psychiatrów powinna zawierać (...)” przyjęto unormowanie: „Opinia biegłych powinna zawierać (...)”.

Wskazana nowelizacja Kodeksu postępowania karnego weszła w życie z dniem 8 czerwca 2010 r. (art. 14 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy- Kodeks karny (...).

Jakkolwiek Sąd Rejonowy w K. rozpoczął rozprawę główną w dniu 7 stycznia 2010 r., to jednak zważywszy na fakt, iż dowód w omawianym przedmiocie Sąd dopuścił w dniu 14 września 2010 r., na terminie rozprawy odroczonej (k. 443, k. 445v), z mocy art. 10 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (...), zobowiązany był procedować zgodnie z treścią znowelizowanego przepisu art. 202 k.p.k., w szczególności przy uwzględnieniu normy wynikającej z § 3 art. 202 k.p.k.

Wskazany przepis jest w swym brzmieniu jednoznaczny. Dla ustalenia wynikającej z niego normy wystarczające jest odwołanie się do dyrektyw wykładni językowej, gdyż jej wyniki prowadzą do wręcz oczywistych wniosków. Reguły składniowe i reguły znaczeniowe pozwalają na stanowcze stwierdzenie, że wskazany przepis zawiera dwie normy: kompetencyjną i merytoryczną; przepis ten upoważnia więc wskazane w nim organy procesowe do przeprowadzenia tzw. czynności konwencjonalnej („powołania biegłego”), ale zarazem wyraża nakaz, aby z upoważnienia tego uczynić użytek.

Warto zaznaczyć, że z wykładnią tą pozostaje w zgodzie uzasadnienie „Rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy o Policji” (jego rozpatrzenie, wraz z innymi projektami, które nie wskazują na możliwość innej interpretacji, doprowadziło do uchwalenia omawianej nowelizacji), w którym stwierdzono, że projektowana zmiana art. 202 k.p.k. ma na celu „umożliwienie sądowni, a w postępowaniu przygotowawczym - prokuratorowi, powołania z urzędu biegłego lekarza seksuologa do udziału w wydaniu opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych” (Sejm RP VI kadencji nr druku 1276).

Jeśli więc sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, widzi potrzebę uzyskania opinii co do ewentualnego występowania u osoby oskarżonej zaburzeń preferencji seksualnych, zobowiązany jest do dopuszczenia dowodu z opinii co najmniej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia psychicznego osoby oskarżonej i do udziału w jej wydaniu, w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych, zobowiązany jest powołać biegłego lekarza seksuologa.

Należy przy tym dodać, że powyższe unormowanie nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, iż opinia w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych jest elementem opinii o stanie zdrowia psychicznego osoby oskarżonej. Oznacza to, że opinia biegłego lekarza seksuologa nie ma charakteru opinii „niezależnej” od opinii biegłych lekarzy psychiatrów o stanie zdrowia psychicznego osoby oskarżonej. Innymi słowy, opiniowanie w przedmiocie zaburzeń preferencji seksualnych osoby oskarżonej winno mieć miejsce w ramach tzw. opinii kompleksowej (co najmniej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, opiniujących co do stanu zdrowia psychicznego osoby oskarżonej oraz biegłego lekarza seksuologa, opiniującego w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych).

Trzeba też zauważyć – odnosząc się tym samym do stanowiska zaprezentowanego na rozprawie kasacyjnej przez prokuratora – iż powołanie biegłego lekarza seksuologa (do opiniowania w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych osoby oskarżonej) winno na-

stąpić już z urzędu (notabene tak też stwierdzono w uzasadnieniu wskazanego wyżej „Rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego (...), a nie – jak twierdził prokurator na rozprawie kasacyjnej – wyłącznie na wniosek biegłych lekarzy psychiatrów (a więc w trybie przewidzianym w § 2 art. 202 k.p.k.). Interpretacja zaprezentowana przez prokuratora jest przede wszystkim sprzeczna z wynikami wskazanej wyżej wykładni językowej omawianego przepisu; ignoruje ona, że przepis § 3 art. 202 k.p.k. wyraża nie tylko normę kompetencyjną (czyli upoważniającą do dokonania czynności powołania biegłego lekarza seksuologa), ale też merytoryczną (czyli wyrażającą nakaz określonego postępowania – tu: nakaz powołania biegłego lekarza seksuologa, w sytuacji określonej w hipotezie normy, tj. potrzeby opiniowania w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych osoby oskarżonej). Wypada też dodać, że założenie, iż przepis § 3 art. 202 k.p.k. wyłącznie „wskazuje” specjalność biegłego, który miałby być na wniosek biegłych lekarzy psychiatrów powołany do udziału w wydaniu opinii w przedmiocie zaburzeń preferencji seksualnych osoby oskarżonej, jest nie tylko sprzeczne z ukazanymi wyżej wynikami wykładni językowej omawianego przepisu, ale też jest wręcz nieracjonalne. Po pierwsze, wszak oczywistym jest, jaką musi być specjalizacja biegłego mającego opiniować co do zaburzeń preferencji seksualnych (musi to być – z uwagi na sam przedmiot opinii – biegły z zakresu seksualności człowieka). Po drugie, niezależnie od przedstawionej wyżej argumentacji, trzeba zauważyć, że stanowisku prokuratora przeczy sama systematyka przepisu art. 202 k.p.k. Gdyby uznać, że przepis § 3 art. 202 k.p.k. nie zawiera normy nakazującej już z urzędu powołanie do opiniowania w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych osoby oskarżonej (w ramach opinii o stanie jej zdrowia psychicznego) biegłego lekarza seksuologa, to należałoby dojść do wniosku, że przepis § 3 art. 202 k.p.k. stanowi swoiste superfluum; przecież wystarczającym byłoby skorzystanie w takiej sytuacji z unormowania § 2 art. 202 k.p.k., bez konieczności nowelizowania art. 202 k.p.k. Tak więc i te przesłanki rozumowania prowadzą do wniosków tożsamyh z wynikającymi z wykładni językowej omawianego przepisu. Oczywiście, nie oznacza to, że biegli lekarze psychiatrzy, dostrzegając taką potrzebę, niezależnie od działania sądu z urzędu (na etapie postępowania przygotowawczego – prokuratora) nie mogą wnioskować do organu procesowego o powołanie do udziału w wydaniu opinii o stanie zdrowia psychicznego osoby oskarżonej (podejrzanej) biegłego lekarza seksuologa. Jak najbardziej, zgodnie z treścią § 2 art. 202 k.p.k., są do tego uprawnieni. Stwierdzenie to nie zmienia jednak wskazanej przez Sąd Najwyższy prawidłowej wykładni przepisu § 3 art. 202 k.p.k.

Rażące naruszenie przepisu art. 202 § 3 k.p.k., jakiego dopuścił się Sąd Okręgowy w Z., co zasadnie afirmuje Autor kasacji, miało oczywisty wpływ na treść wydanego przez ten Sąd wyroku. Rzecz bowiem w tym, że ustalenia Sądu I instancji co do braku u Sławomira C. zaburzeń preferencji seksualnych zostały poczynione na podstawie opinii wydanej przez lekarzy psychiatrów i psychologa, którzy – wobec obowiązywania art. 202 § 3 k.p.k. - nie byli uprawnieni do opiniowania w tym przedmiocie, a które to uchybienie trafnie zostało podniesione w apelacjach Sławomira C. i jego obrońcy. Trzeba przy tym zauważyć, że kwestia ta była przedmiotem rozważań sądu meriti, gdyż była jedną z przesłanek rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (opinia dotycząca ewentualnych zaburzeń preferencji seksualnych skazanego została powołana przez Sąd I instancji przy omawianiu podstaw dowodowych wydanego w sprawie wyroku - por. str. 16-17 pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego). W takich realiach, gdy dla prawidłowego orzekania niezbędne było ustalenie, czy u Sławomira C. występują zaburzenia preferencji seksualnych, Sąd odwoławczy nie dostrzegając oczywistego naruszenia przez Sąd Rejonowy w K. przepisu art. 202 § 3 k.p.k., nie uznał apelacji wniesionych na korzyść Sławomira C. za zasadne, wyrażając przy tym rażąco błędny pogląd prawny, że wystarczającym w omawianym przedmiocie było przeprowadzenie dowodu z „uzupełniającej opinii psychiatryczno-psychologicznej” (por. str. 7 pisemnego uzasadnienia zaskarżone-

go wyroku). Tym samym, rażąco uchybienie, jakiego w zakresie stosowania prawa procesowego (art. 202 § 3 k.p.k.) dopuścił się Sąd I instancji „przeniknęło” do wyroku Sądu II instancji. Z tych powodów Sąd Najwyższy uznał, że kasacja obrońcy skarżącego trafnie wskazuje na rażąco naruszenie przez Sąd odwoławczy prawa w rozumieniu art. 523 k.p.k.

Na koniec wypada ponownie podkreślić, że mając na uwadze uprzednią karalność skazanego za przestępstwa z art. 200 k.k. w zb. z art. 199 k.k., rzeczywiście niezbędnym jest uzyskanie opinii co do ewentualnego występowania u Sławomira C. zaburzeń preferencji seksualnych. Opinia taka – jak wskazano – dotychczas nie została uzyskana w sposób zgodny z wymogami prawa procesowego. W konsekwencji, należało zaskarżony wyrok uchylić i przekazać sprawę Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Należy przy tym zauważyć, że opinia biegłego seksuologa - niezależnie od jej ewentualnego wpływu na ocenę stanu psychicznego skazanego - może mieć istotne znaczenie dla oceny jego osobowości i ewentualnego wymiaru kary (por. w tym przedmiocie uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1985 r. wydanego w sprawie IV KZ 21/85, OSNKW Nr 9-10, poz. 79). Z tych powodów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w całości (zgodnie z zakresem zaskarżenia i uznając za zasadny wniosek kasacyjny) z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.3. Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4. Zagadnienia prawne

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.1. Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Świdnicy, sygn. akt I KZP 2/13

Czy opinia Komisji Psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających przy Ministrze Zdrowia wydana w oparciu o treść art. 201 § 2 k.k.w. jest opinią w rozumieniu art. 193 k.p.k., czy jest tylko czynnością administracyjną mającą na celu wyznaczenie jednostki leczniczej, która ma wykonywać konkretny środek zabezpieczający i czy za jej wydanie przysługuje wynagrodzenie?

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.2. Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie, sygn. akt I KZP 3/13

Czy po wejściu w życie znowelizowanych ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240, poz. 1431) przepisów Kodeksu karnego wykonawczego i innych ustaw, nadal dla skutecznego zarządzenia wykonania warunkowo zawieszonych kary postanowienie o zarządzeniu wykonania tej kary winno zostać wydane w okresie próby lub w ciągu 6 miesięcy od jego

zakończenia i w tym czasie się uprawomocnić, czy też termin z art. 75 § 4 kk jest zachowany, jeżeli w określonych nim granicach czasowych, zapadne postanowienie o zarządzeniu wykonania warunkowo zawieszony kary?

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.3. Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Olsztynie, sygn. akt I KZP 4/13

Czy zawarte w przepisie art. 182 § 2 k.k.w. określenie «organ, do którego przesłano orzeczenie zawierające zakaz prowadzenia pojazdów zobowiązany jest cofnąć uprawnienia do ich prowadzenia w orzeczoym zakresie» oznacza, że brak decyzji tego organu stanowi przeszkodę do ustalenia, że środek ten był wykonywany?

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.4. Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Najwyższy, sygn. akt I KZP 5/13

Czy w postępowaniu apelacyjnym sąd kontrolujący wyrok wydany w trybie art. 343 kpk, uprawniony jest do dokonania zmiany orzeczenia sądu I instancji na zasadach ogólnych, z uwzględnieniem modyfikacji wynikającej z art. 434 § 3 kpk, czy też zmiana taka wymaga zgody stron porozumienia zawartego w trybie art. 335 kpk?

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: www.trybunal.gov.pl)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2. Wokanda Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: www.trybunal.gov.pl)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.1. Kara pozbawienia wolności za kwalifikowany typ przestępstwa zniesławienia (K 50/12)

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o zbadanie zgodności art. 212 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks karny w zakresie zawierającym zwrot "albo pozbawienia wolności do roku" - art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności;

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.2. Zaskarżenie orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy (K 34/12)

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o zbadanie zgodności art. 426 § ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks postępowania karnego w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 20 stycznia 2011 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego - w zakresie w jakim nie daje podstaw do zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy - z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.3. Prawo przewozowe; penalizacja zachowania podróżnego, który w czasie kontroli biletów nie pozostał w miejscu przeprowadzenia kontroli do czasu przybycia Policji lub innych organów porządkowych (K 16/12)

Prokurator Generalny wniósł o zbadanie zgodności przepisu art. 87b ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku - Prawo przewozowe w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 grudnia 2010 roku o publicznym transporcie zbiorowym przez to, że:

- odnosi się do każdego kontrolowanego podróżnego, a nie tylko podróżnego, który w czasie kontroli dokumentów przewozu osób lub bagażu, mimo braku odpowiedniego dokumentu przewozu, odmawia zapłacenia należności i okazania dokumentu, umożliwiającego stwierdzenie jego tożsamości,

- nakazuje, pod groźbą kary, podróżnemu pozostanie w miejscu przeprowadzania kontroli albo w innym miejscu wskazanym przez przewoźnika lub organizatora publicznego transportu zbiorowego albo osobę przez niego upoważnioną do czasu przybycia funkcjonariusza Policji lub innych organów porządkowych, niezależnie od tego, czy podróżny swoim działaniem zmierza bezpośrednio do uniemożliwienia zatrzymania go przez funkcjonariusza Policji lub innych uprawnionych służb porządkowych,

z art. 31 ust. 3 w związku z art. 41 ust. 1 Konstytucji RP

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.4. Kontrola operacyjna (K 15/12 – połączona z K 28/12)

Prokurator Generalny wniósł o zbadanie zgodności:

- 1) art. 19 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji,
- 2) art. 9e ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 12 października 1990 roku o Straży Granicznej,
- 3) art. 36c ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz. U. z 2011 r. Nr 41, poz. 214 ze zmianami),
- 4) art. 31 ust. 1 pkt 17 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 roku o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych,

5) art. 31 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 9 czerwca 2006 roku o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego w zakresie, w jakim odnosi się do zwrotu: "a także innych ustawach i umowach międzynarodowych",

6) art. 31 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. g ustawy, o której mowa w pkt 5, w zakresie, w jakim odnosi się do zwrotu: "oraz innych [przestępstw] niż wymienione w lit. a - f, godzących w bezpieczeństwo potencjału obronnego państwa, SZ RP oraz jednostek organizacyjnych MON, a także państw, które zapewniają wzajemność",

7) art. 31 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 9 ustawy, o której mowa w pkt 5

- z art. 2, art. 47, art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku;

o zbadanie zgodności:

1) art. 20c ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji w związku z art. 212 § 1 i § 2, art. 216 § 1 i § 2, art. 217 § 1, art. 221, art. 278 § 1 - 3 i § 5, art. 284 § 1 - 3, art. 288 § 1 i § 2 oraz art. 290 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks karny, z art. 45, art. 46 ust. 1, art. 49 i art. 49a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku - Prawo prasowe, z art. 34 pkt 2, 3 i 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o wyrobach budowlanych, art. 33 ustawy z dnia 25 lutego 2011 roku o substancjach chemicznych i ich mieszaninach, art. 77 pkt 2, 2a i 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt i w związku z art. 52 pkt 2 i 4 ustawy z dnia 13 października 1995 roku - Prawo łowieckie - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku;

2) art. 10b ust. 1 ustawy z dnia 12 października 1990 roku o Straży Granicznej w związku z art. 212 § 1 i § 2, art. 216 § 1 i § 2, art. 217 § 1, art. 221, art. 278 § 1 - 3 i § 5, art. 284 § 1 - 3, art. 288 § 1 i § 2 oraz art. 290 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks karny, z art. 45, art. 46 ust. 1, art. 49 i art. 49a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku - Prawo prasowe, z art. 34 pkt 2, 3 i 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o wyrobach budowlanych, art. 33 ustawy z dnia 25 lutego 2011 roku o substancjach chemicznych i ich mieszaninach, art. 77 pkt 2, 2a i 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt i w związku z art. 52 pkt 2 i 4 ustawy z dnia 13 października 1995 roku - Prawo łowieckie - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

3) art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 roku o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych w związku z art. 212 § 1 i § 2, art. 216 § 1 i § 2, art. 217 § 1, art. 221, art. 278 § 1 - 3 i § 5, art. 284 § 1 - 3, art. 288 § 1 i § 2 oraz art. 290 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks karny, z art. 60 § 2 i § 3, art. 61 § 1, art. 62 § 1, § 3 i § 4, art. 80 § 1 i § 2, art. 93 § 2 i § 3, art. 95 § 1, art. 108 § 2 oraz art. 109 ustawy z dnia 10 września 1999 roku - Kodeks karny skarbowy, z art. 45, art. 46 ust. 1, art. 49 i art. 49a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku - Prawo prasowe, z art. 34 pkt 2, 3 i 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o wyrobach budowlanych, art. 33 ustawy z dnia 25 lutego 2011 roku o substancjach chemicznych i ich mieszaninach, art. 77 pkt 2, 2a i 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt i w związku z art. 52 pkt 2 i 4 ustawy z dnia 13 października 1995 roku - Prawo łowieckie - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

4) art. 36b ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 roku o kontroli skarbowej w związku z art. 60 § 2 i § 3, art. 61 § 1, art. 62 § 1, § 3 i § 4, art. 80 § 1 i § 2, art. 93 § 2 i § 3, art. 95 § 1, art. 108 § 2 oraz art. 109 ustawy z dnia 10 września 1999 roku - Kodeks karny skarbowy - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

5) art. 36b ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 28 września 1991 roku o kontroli skarbowej, w związku z art. 85 § 4, art. 86 § 4, art. 87 § 4, art. 88 § 3, art. 89 § 3, art. 90 § 3, art. 91 § 4, art. 92 § 3, art. 94 § 3, art. 95 § 2 i art. 96 § 1 ustawy z dnia 10 września 1999 roku - Kodeks karny skarbowy oraz w związku z art. 100 ust. 1 i art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 19 marca 2004 roku - Prawo celne - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

art. 28 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 24 maja 2002 roku o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu - w zakresie, w jakim odnosi się do zwrotu "i innych przestępstw godzących w bezpieczeństwo państwa" - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

art. 28 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. b oraz c, jak również pkt 5 ustawy, o której mowa w pkt 6 - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

art. 32 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 9 czerwca 2006 roku o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego (Dz. U. Nr 104, poz. 709 ze zmianami) -w zakresie, w jakim odnosi się do zwrotu: "a także innych ustawach i umowach międzynarodowych" - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

art. 32 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. g ustawy, o której mowa w pkt 8 - w zakresie, w jakim odnosi się do zwrotu: "oraz innych [przestępstw - wł.] niż wymienione w lit. a - f, godzących w bezpieczeństwo potencjału obronnego państwa, SZ RP oraz jednostek organizacyjnych MON, a także państw, które zapewniają wzajemność" - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

art. 32 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 9 ustawy, o której mowa w pkt 8 - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

11) art. 18 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 roku o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym w związku z art. 4, art. 12 ust. 3-6, art. 13 oraz art. 15 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

12) art. 18 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 roku o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym w związku z art. 8 ust. 1 i 3 oraz art. 10 ust. 1, 2, 5 i 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 roku o wykonywaniu mandatu posła i senatora, z art. 87 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku - Prawo o ustroju sądów powszechnych, z art. 38 ustawy z dnia 23 listopada 2002 roku o Sądzie Najwyższym, z art. 49a ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze, z art. 24h ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, z art. 25c ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym oraz w związku z art. 27c ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

13) art. 18 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 roku o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym w związku z art. 1 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 czerwca 1990 roku o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

14) art. 18 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 roku o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym w związku z art. 200 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku - Prawo zamówień publicznych, z art. 46 ust. 1, art. 75 ust. 1 - 4 i art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej oraz w związku z art. 3 ust. 1, art. 20a ust. 1 -3, art. 31 a, art. 36 ust. 1, art. 39 ust. 1 i art. 69e ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 roku o komercjalizacji i prywatyzacji - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

15) art. 18 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 6 i pkt 7 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 roku o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym -z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

16) art. 75 d ust. 1 w związku z ust. 5 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o Służbie Celnej w związku z art. 108 § 2 i art. 109 ustawy z dnia 10 września 1999 roku -Kodeks karny skarbowy - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

2.2.5. Stosowanie środków przymusu bezpośredniego oraz użycie broni palnej lub psa służbowego przez funkcjonariuszy Służby Więziennej (K 11/12)

Prokurator Generalny wniósł o zbadanie zgodności:

- 1) przepis art. 22 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 roku o Służbie Więziennej z art. 92 ust. 1 oraz z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP;
- 2) przepisy § 2 ust. 2, § 3 ust. 1 i ust. 2 zdanie pierwsze, § 5 ust. 2, § 7, § 8 ust. 1, ust. 3 i ust. 4, § 9 ust. 1, § 10, § 11, § 12, § 13, § 14, § 17, § 18, 2 § 19, § 20, § 21, § 22, § 23 ust. 1 i ust. 3, § 24 oraz § 26 ust. 1, ust. 2 i ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 lipca 2010 roku w sprawie stosowania środków przymusu bezpośredniego oraz użycia broni palnej lub psa służbowego przez funkcjonariuszy Służby Więziennej z art. 22 ustawy, o której mowa w pkt 1, jak również z art. 92 ust. 1 oraz z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.6. Konstytucyjność zwolnienia z wymogu odbycia aplikacji adwokackiej (K 6/12)

Naczelna Rada Adwokacka wniosła o zbadanie zgodności:

- 1) art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze z art. 2 Konstytucji RP;
- 2) art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 66 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze w zakresie, w jakim dotyczą osób wykonujących wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej na podstawie umowy cywilnoprawnej, z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP;
- 3) art. 68 ust. 3 pkt 5 i art. 78a ust. 4 pkt 6 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze z art. 2 Konstytucji RP;
- 4) art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji RP;
- 5) art. 77a, art. 78 ust. 1, 3, 4, 8, 9 i 15, art. 78d, art. 78e i art. 78h ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.7. Warunki i sposób użycia środków przymusu wobec nieletnich (K 3/12)

Prokurator Generalny wniósł zgodności o zbadanie zgodności o zbadanie zgodności art. 95c § 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich w brzmieniu nadanym przez art. 205 pkt 20 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z art. 92 ust. 1 oraz z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.8. Odpowiedzialność karna funkcjonariusza publicznego (P 37/12)

Sąd Rejonowy w Lesznie wystąpił z pytaniem:

- czy art. 231 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks karny jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,

- czy art. 231 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks karny w zakresie brzmienia: "działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego" jest zgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.9. Zarządzenie przez sąd obligatoryjnego wykonania kary warunkowo zawieszonej; przestępstwo popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby najbliższej lub małoletniej (P 34/12)

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Warszawie wystąpił z pytaniem czy:

1) art. 75 § 1a kodeksu karnego jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP w związku z art. 2 Konstytucji RP oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji RP,

2) art. 75 § 1a kodeksu karnego jest zgodny z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w związku z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP i art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP i art. 2 Konstytucji RP,

3) art. 75 § 1a kodeksu karnego z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w związku z art. 2 Konstytucji RP i w związku z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.10. Brak regulacji trybu składania wniosków o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności sędziów za złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego; brak ustawowo określonych przesłanek wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności (P 31/12)

Sąd Okręgowy w Gliwicach wystąpił z pytaniem: czy art. 80 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku - Prawo o ustroju sądów powszechnych w zakresie niezawierającym regulacji trybu składania wniosków o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności sędziów za złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego i ustawowo określonych przesłanek wyrażenia zgody na pociągnięcie do tejże odpowiedzialności, oraz art. 19 i art. 21 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów w zakresie, w jakim do postępowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej nie nakazują stosowania odpowiednio przepisu art. 80 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku - Prawo o ustroju sądów powszechnych w postępowaniu lustracyjnym - są zgodne z art. 2, art. 7 i art. 181 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.11. Obowiązek złożenia oświadczenia lustracyjnego przez osobę, wobec której toczy się wszczęte wcześniej postępowanie lustracyjne (P 30/12)

Sąd Okręgowy w Gliwicach wystąpił z pytaniem: czy art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 2007 roku o zmianie ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów w zakresie, w jakim nakłada obowiązek złożenia oświadczenia lustracyjnego na osobę, wobec której toczy się wszczęte wcześniej postępowanie lustracyjne i nie przewiduje prawa tej osoby do odmowy złożenia takiego oświadczenia - jest zgodny z art. 2, art. 7, art. 31 ust. 3 i art. 42 ust. 2 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.12. Wolność słowa; wolność badań naukowych; nieprecyzyjność zwrotów „nawołuje do nienawiści” oraz „inny totalitarny ustrój państwa” (SK 65/12)

W skardze konstytucyjnej wniesiono o zbadanie zgodności art. 256 Kodeksu karnego z:

- 1) art. 42 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji RP w zakresie, w jakim operuje nieprecyzyjnymi zwrotami "nawołuje do nienawiści" oraz "inny totalitarny ustrój państwa";
- 2) art. 54 ust. 1 i art. 73 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji RP, ponieważ operowanie przez ustawodawcę określeniami „nawołuje do nienawiści” oraz „inny totalitarny ustrój państwa” nie daje gwarancji jasnego i precyzyjnego określenia zakresu tego przepisu, stwarzając niebezpieczeństwo dla wolności słowa oraz wolności badań naukowych;

」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」

2.2.13. Postępowanie karne; pozbawienie strony realnego prawa do obrony i skutecznego środka odwoławczego (SK 54/12)

W skardze konstytucyjnej wniesiono o zbadanie zgodności art. 446 § 1 i 2 w związku z art. 96 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks postępowania karnego z art. 2, art. 32 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 zd. 1., art. 45 ust. 1, art. 47, art. 52 ust. 2 i art. 64 ust. 2 Konstytucji RP.

」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」

2.2.14. Karalność bezskutecznego podżegania do pomocnictwa w popełnieniu czynu zabronionego (SK 35/12)

W skardze konstytucyjnej wniesiono o zbadanie zgodności art. 13 § 1 i art. 18 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks karny z art. 2, art. 31 ust. 1 i 3 i art. 42 ust. 1 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」

2.2.15. Zaskarżenie postanowienia w sprawie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy (SK 33/12)

W skardze konstytucyjnej wniesiono o zbadanie zgodności art. 426 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks postępowania karnego w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją dokonaną przez ustawę z dnia 20 stycznia 2011 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1, art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 oraz art. 78 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」

2.2.16. Zasady ustanawiania kuratora celem wykonywania praw małoletniego pokrzywdzonego przestępstwem (SK 5/12)

W skardze konstytucyjnej wniesiono o zbadanie zgodności art. 51 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w związku z art. 98 § 2 pkt 2 w związku z art. 98 § 3 w związku z art. 99 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1; art. 47 w związku z art. 51 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3; art. 48 ust. 2; art. 72 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」

2.2.17. Prawo do obrony; odmowa wyznaczenia obrońcy z urzędu; brak możliwości bezpośredniego zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu (art. 81 § 1, art. 78 § 2 k.p.k.) (K 30/11)

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o zbadanie zgodności:

1. Artykułu 81 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim nie przewiduje zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu w przedmiocie odmowy wyznaczenia obrońcy z urzędu przez stronę, która złożyła wniosek w trybie art. 78 § 1 Kodeksu postępowania karnego – z art. 45 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP.
2. Artykułu 78 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim nie przewiduje zaskarżenia postanowienia sądu w przedmiocie cofnięcia wyznaczenia obrońcy z urzędu – z art. 45 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)



2.2.18. Określenie katalogu zbieranych danych o jednostce za pomocą środków technicznych w działaniach operacyjnych; zasady niszczenia pozyskanych danych (K 23/11 – połączona z K 34/11 i K 21/12)

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o zbadanie zgodności:

1. art. 19 ust. 6 pkt 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji;
 2. art. 9e ust. 7 pkt 3 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej;
 3. art. 36c ust. 4 pkt 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej;
 4. art. 31 ust. 7 pkt 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych;
 5. art. 27 ust. 6 pkt 3 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu;
 6. art. 17 ust. 5 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym;
 7. art. 31 ust. 4 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego
- z art. 2 i art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP;

o zbadanie zgodności:

- 1) art. 20c ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, art. 10b ust. 1 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej, art. 36b ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych, art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego z art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności,
- 2) art. 36b ust. 5 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, art. 28 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, art. 18 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, art. 32 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego w zakresie w jakim, przepisy te zezwalając na pozyskiwanie danych, o których mowa w art. 180c i art. 180d ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo teleko-

munikacyjne nie przewidują zniszczenia tych spośród pozyskanych danych, które nie zawierają informacji mających znaczenie dla prowadzonego postępowania z art. 51 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

o zbadanie zgodności:

1) art. 75d ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o Służbie Celnej z art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP;

2) art. 75d ust. 5 ustawy wymienionej w pkt 1 z art. 51 ust. 4 Konstytucji RP;

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.19. Prawo do korzystania z pomocy obrońcy na etapie czynności wyjaśniających; postępowanie w sprawach o wykroczenia (art. 4 k.p.s.w.) (K 19/11 – połączona z P 22/11)

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o zbadanie zgodności art. 4 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia – w zakresie, w jakim przepis ten pomija prawo do korzystania z obrońcy na etapie prowadzenia czynności wyjaśniających przez osoby, co do których istnieją uzasadnione podstawy do sporządzenia przeciwko nim wniosku o ukaranie – z art. 2 i art. 42 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP oraz z art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i podstawowych Wolności.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.20. Dopuszczalność prowadzenia postępowania o przestępstwo wypełniające także znamiona wykroczenia, po tym, gdy postępowanie o wykroczenie zostało prawomocnie zakończone (P 25/11; połączona z P 34/11)

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wystąpił z pytaniem: czy art. 17 § 1 pkt 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie w jakim pomija to, że nie wszczyna się postępowania karnego, a wszczęte umarza, gdy postępowanie o wykroczenie co do tego samego czynu tej samej osoby, zostało wcześniej prawomocnie zakończone, jest zgodny z art. 2 Konstytucji RP, art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 14 ust. 7 Międzynarodowego paktu Praw Obywatelskich i Politycznych?

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.21. Odpowiedzialność karna i wykroczeniowa za ten sam czyn (art. 10 § 1 k.w.) (P 23/11)

Sąd Rejonowy w Grójcu wystąpił z pytaniem: czy art. 10 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń w zakresie, w jakim dopuszcza stosowanie wobec tej samej osoby, za ten sam czyn, odpowiedzialność za przestępstwo i wykroczenie, jest zgodny z art. 2 Konstytucji RP, art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 14 ust. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.?

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.22. Obrót instrumentami finansowymi (P 11/11)

Sąd Rejonowy w Kielcach wystąpił z pytaniem: czy art. 183 ust. 1 i art. 39 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi jest zgodny z art. 42 ust. 1 i art. 2 Konstytucji RP?

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.23. Obowiązek oskarżonego poddania się badaniom; zastosowanie środków przymusu, asysta przy badaniu (U 2/11)

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o zbadanie zgodności

1) § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2005 r. w sprawie poddawania badaniom lub wykonywania czynności z udziałem oskarżonego oraz osoby podejrzanej z art. 74 § 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, art. 41 ust. 1, art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 92 ust. 1 Konstytucji RP,

2) § 5 ust. 2, § 10 ust. 1 rozporządzenia wymienionego w pkt 1 w części zawierającej słowa "mimo zastosowania przymusu bezpośredniego," z art. 74 § 4 k. p. k., art. 41 ust. 1 i art. 92 ust. 1 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.24. Działanie na szkodę spółki, *nullum crimen sine lege, nulla poena sine lege* (art. 585 § 1 k.s.h.) (SK 19/11)

W skardze kasacyjnej wniesiono o zbadanie zgodności art. 585 § 1 k.s.h. z art. 42 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.25. Zasady udzielania świadczeń zdrowotnych skazanym odbywającym karę pozbawienia wolności (K 22/10)

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o zbadanie zgodności art. 115 § 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.26. Wykroczenia; zasady zmiany grzywny na pracę społecznie użyteczną (art. 25 § 1 i 2 k.w.) (P 16/10)

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie wystąpił z pytaniem: czy art. 25 § 1 i § 2 k.w., w zakresie w jakim przewidują możliwość zamiany grzywny na pracę społecznie użyteczną, albo na areszt, jedynie jeśli jest to grzywna przekraczająca kwotę 500 złotych, jest zgodny z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.27. Brak możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego oddalające wnioski o wznowienie postępowania (art. 547 § 1 k.p.k.) (SK 23/10)

W skardze kasacyjnej wniesiono o zbadanie zgodności art. 547 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego z art. 78 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」

」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」

3. Zmiany w prawie

(opr. dr Anna Błachnio-Parzych, członek Biura Studiów i Analiz SN)

」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」 」

5. Informacja międzynarodowa

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

5.1. Rada Europy

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

5.1.1. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

6. Przegląd książek i czasopism

(opr. dr Anna Błachnio-Parzych, członek Biura Studiów i Analiz SN)

6.1. Przegląd książek

- J. Duży, Zorganizowana przestępczość podatkowa w Polsce. Zwalczenie przestępnego nadużycia mechanizmów podatków VAT i akcyzowego, Wolters Kluwer 2013;
- W. Jasiński (red.), K. Nowicki (red.), Jawność jako wymóg rzetelnego procesu karnego. Zagadnienia prawa polskiego i obcego, Wolters Kluwer 2013;
- J. Grajewski, L.K. Paprzycki (red.), S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I: Komentarz do art. 1-424 k.p.k., Tom II: Komentarz do art. 425-673 k.p.k., Wolters Kluwer 2013;
- T. Sroka, Odpowiedzialność karna za niewłaściwe leczenie. Problematyka obiektywnego przypisania skutku, Wolters Kluwer 2013;
- Demenko, Prawo do obrony formalnej w transgranicznym postępowaniu karnym w Unii Europejskiej, Wolters Kluwer 2013;
- E.W. Pływaczewski (red.), Proceder prania pieniędzy i jego implikacje, Wolters Kluwer 2013;
- K. Duda (red.), M. Siwek, B. Dobosiewicz, R. Skowron, Postępowanie karne. Kazusy z rozwiązaniami, Wolters Kluwer 2013;
- K. Boratyńska, Ł. Chojniak, W. Jasiński, Postępowanie karne, wyd. 2, C.H. Beck 2013;
- T. Gardocka (red.), J. Sobczak (red.), Izby wytrzeźwień a prawa człowieka, Wydawnictwo Adam Marszałek 2013;

6.2. Przegląd czasopism

Orzecznictwo Sądów Polskich 2013 nr 4

- D. Wysocki, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2012 r., V KK 208/12,
- B. Kurzępa, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2012 r., III KK 387/11;

Palestra 2013 nr 3-4

- Sz. Pawelec, Dostępność kasacji dla stron postępowania karnego – dylemat przyjętego kompromisu z perspektywy czasu;
- I. Gieruła, Kontratyp działania w granicach szczególnych uprawnień i obowiązków (cz.2);
- D. Stachurski, O dopuszczalności dowodów¹⁾ prywatnych w postępowaniu karnym w świetle Konstytucji RP;
- P. Pośnik, R. Pośnik, O zakresie kryminalizacji przestępstw dłużniczych. Podmiot przestępstwa;
- M. Siwicki, Podstawy określenia jurysdykcji cyberprzestępstw na gruncie polskiego ustawodawstwa karnego w świetle międzynarodowych standardów normatywnych;
- M. Chrabkowski, Zgodność z prawem instalacji urządzeń podsłuchowych w mieszkaniu;
- A. Falkiewicz, Kilka uwag o europejskim nakazie aresztowania – uwagi polemiczne w związku z artykułem Jakuba Żurka;
- L. Wilk, Pojęcie „nierzetelność” w odniesieniu do dokumentów w prawie karnym;
- W. Gontarski, Bezpieczne przystanie (safe harbours) manipulacji instrumentami finansowymi (cz.1);
- P. Cychoś, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., I KZP 5/12;
- A. Krawiec, Przegląd orzecznictwa Izby Karnej Sądu Najwyższego w sprawach z udziałem małoletniego pokrzywdzonego za lata 2004 – 2012;
- M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Prawa Człowieka - przegląd orzecznictwa (październik – grudzień 2012 r.);
- A. Bojańczyk, Jakie konsekwencje procesowe wywołuje niezaakceptowanie przez mandanta osoby obrońcy substytucyjnego?;
- W. Kotowski, Obrońca kontra pełnomocnik w obliczu opinii biegłego;

Państwo i Prawo 2013 nr 4

- L. Wilk, W sprawie zakazu hazardu nieregulowanego;
- A. Pilch, Umorzenie postępowania w trybie projektowanego art. 59a kk;
- J. Duży, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2012 r., V KK 327/11;

Paragraf na Drodze 2013 nr 3

- W. Kotowski, Problem ustąpienia pierwszeństwa przy skręcie w lewo na skrzyżowaniu a prędkość mającego pierwszeństwo. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2011 r., sygn.. IV KK 44/11;
- K.A. Politowski, Skutki orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów na tle ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami;
- L.K. Paprzycki, Nieostrożny manewr cofania?;

Przegląd Sądowy 2013 nr 3

- W. Lis, Publikacja listu gończego a ochrona prawa do wizerunku;
- D. Drajewicz, Ingerencja sądu w postępowanie przygotowawcze;
- J. Majewski, Klubowy zakaz stadionowy – analiza regulacji ustawowej;

Wojskowy Przegląd Prawcznicy 2013 nr 3

- P. Litwiszko, A. Ciepłowska, Podstawy teoretyczno-prawne sprawowania materialnej i procesowej jurysdykcji karnej na terytorium placówek zagranicznych;
- N.S. Juzikova, Podstawy prawne zapobiegania przestępczości nieletnich na Ukrainie;
- A. Golonka, Ochrona obrotu gospodarczego przed przestępstwem prania pieniędzy w świetle przeprowadzonych zmian – rozważania na gruncie zbiegu art. 35 ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i art. 299 kk;
- D. Lapawa, Problem pouczenia świadka o prawie do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie;
- M. Śliwa, Likwidacja postępowania uproszczonego;
- R.A. Stefański, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., III KK 311/11;
- Z. Kukuła, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r., I KZP 11/12, Biuletyn Prawa Karnego 2012 nr 10, poz. 1.1.4.;